



Z prac Zarządu Miasta

W okresie od XLIV - XLV Sejsji Rady Miejskiej Zarząd Miasta Pyskowice obradował w trakcie 4 kolejnych posiedzeń. Działając zgodnie z art. 30 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Zarząd Miasta rozpatrywał sprawy przedłożone przez Wydziały tutejszego Urzędu i Komisje Rady Miejskiej. O ważniejszych z nich

Czytaj na str. 2

Stabilne bezrobocie

Pyskowice 2002 rok. Niespełna 20 tys. mieszkańców z czego ponad 1300 posiada status osób bezrobotnych. Ta ostatnia z wymienionych cyfr, mimo, że najniższa stawia miasto Pyskowice na pierwszym miejscu, wśród gmin i miast powiatu gliwickiego, borykających się z problemem bezrobocia. Przyczyny składające się na taki wynik są złożone.

Czytaj na str. 3

Składowisko odpadów w Pyskowicach

W tym roku minie 7. rok eksploatacji składowiska odpadów w Pyskowicach - Zaolszanych, natomiast koncepcja jego powstania zahacza o końcówkę lat 80. ubiegłego stulecia. Niewątpliwie składowisko to wpisze się na stałe w historię i panoramę naszego miasta. Zwaliste wały nasypów składowiska stały się charakterystycznym widokiem nie tylko dla mieszkańców Pyskowic, ale również podróżnych przejeżdżających miejską obwodnicą, czyli drogą nr 94.

Czytaj na str. 4

CZYSTOŚĆ I PORZĄDEK

„Zarząd Miasta Pyskowice przypomina, że stosownie do art. 5 ustawy z dnia 13 września 1996r o utrzymaniu czystości i porządku w gminach (Dz.U. Nr 132 poz. 622 z późn.zm.) właściciele nieruchomości są zobowiązani do zapewnienia czystości i porządku poprzez:

1. Wyposażenie nieruchomości w urządzenia służące do zbierania odpadów komunalnych oraz utrzymywania tych urządzeń w odpowiednim stanie sanitarnym, porządkowym i technicznym,

2. Przyłączenie nieruchomości do istniejącej sieci kanalizacyjnej lub w przypadku, gdy budowa sieci jest technicznie lub ekonomicznie nieuzasadniona, wyposażenie nieruchomości w zbiornik bezodpływowy nieczystości ciekłych lub w przydomową oczyszczalnię ścieków bytowych,

3. Uprzątnięcia błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników położonych wzdłuż nieruchomości.

Przy wykonywaniu wyżej wymienionych obowiązków właściciele nieruchomości zgodnie z art. 6 cytowanej powyżej ustawy są zobowiązani do udokumentowania korzystania z usług wykonywanych przez zakład będący gminną jednostką organizacyjną lub przedsię-

biorcę posiadającego zezwolenie na prowadzenie działalności w zakresie zbierania, transportu, odzysku lub unieszkodliwiania odpadów komunalnych lub w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, przez okazanie umowy i dowodów płacenia za takie usługi.

W przypadku dostarczenia na składowisko przez osoby fizyczne odpadów komunalnych warunkiem koniecznym jest zawarcie odpowiedniej umowy z przedsiębiorcą zajmującym się ich unieszkodliwianiem tj. firmą „EKOFOL II” S.A. z siedzibą ul. Korfantego 45 w Bytomiu tel. 233-86-72; 289-91-45.

Jednocześnie informujemy, że umowy na zbieranie, transport, unieszkodliwienie odpadów należy zawierać wyłącznie z przedsiębiorcami posiadającymi odpowiednie zezwolenia wydane przez Burmistrza Miasta Pyskowice.

Na terenie Gminy Pyskowice uprawnionymi do prowadzenia działalności w zakresie zbierania, transportu odpadów komunalnych lub nieczystości ciekłych są odpowiednio następujące przedsiębiorstwa:

1. Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej, Spółka z o.o. ul. Zaolszany 3, 44 - 120

Pyskowice, tel. 233-98-09; 233-26-01 w zakresie odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych,

2. Usługi komunalne „Czystaścioch” S.C. Strycharz Leszek, Niedziela Piotr, ul. Wojska Polskiego 2B/3, 44 - 120 Pyskowice, tel. 233-96-52 w zakresie odpadów komunalnych,

3. Rethmann MPGK, Spółka z o.o., ul. Nakielska 1-3, 42 - 600 Tarnowskie Góry, tel. 285-46-10; 285-47-84; 285-46-18 w zakresie odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych,

4. Przedsiębiorstwo Usług Sanitarnych, Spółka z o.o., ul. Kaszubska 2, 44 - 100 Gliwice, tel. 231-08-58; 238-23-85; 238-26-92 w zakresie odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych,

5. UWE - ECO Ochrona Środowiska - Technika Spółka z o.o. ul. Morcinka 9, 47 - 200 Kędzierzyn - Koźle, tel. (0-prefix-77) 48-24-602; 48-24-603 w zakresie odpadów komunalnych i nieczystości ciekłych,

6. Przedsiębiorstwo Usług Sanitarnych Komunalnik Alba, Spółka z o.o. ul. Sikorskiego 5, 41 - 922 Radzionków, tel. 39-69-212 do 213; 39-69-209 w zakresie odpadów komunalnych,

Dokończenie na str. 6

ZARZĄD MIASTA W PYSKOWICACH P R Z Y P O M I N A

wszystkim użytkownikom wieczystym (w tym właścicielom lokali mieszkalnych), iż 31 marca br. upływa termin płatności rocznych opłat z tyt. wieczystego użytkowania gruntu.

Opłaty należy uiszczać na konto budżetu miasta nr 84570008-316-36000-11 w Banku Spółdzielczym w Pyskowicach. W przypadku nieterminowych wpłat naliczane będą odsetki za zwłokę.

W okresie od XLIV - XLV Sesji Rady Miejskiej Zarząd Miasta Pyskowice obradował w trakcie 4 kolejnych posiedzeń. Działając zgodnie z art. 30 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Zarząd Miasta rozpatrywał sprawy przedłożone przez Wydziały tutejszego Urzędu i Komisje Rady Miejskiej. Ważniejsze z nich to wymienione poniżej:

Z P R A C Z A R Z Ä D U M I A S T A

► przeznaczono (uchwałą nr Z. 7/23/02 z dnia 12.02.2002) do sprzedaży lokal użytkowy nr VIII – sklep spożywczy o łącznej powierzchni 62,77 m² (powierzchnia lokalu: 50,99 m² + powierzchnia piwnic: 11,78 m²) znajdujący się w budynku przy ul. Wojska Polskiego 13 w Pyskowicach na działce oznaczonej numerem geodezyjnym 27 1, księga wieczysta KW Nr 29307.

► opracowano harmonogram sprzedaży w 2002 roku budynków przejętych od PPRiED „Labędy” w Gliwicach. Przedmiotowy wykaz został podany do publicznej wiadomości.

► ponownie ogłoszono przetarg nieograniczony, którego przedmiotem jest wykonanie inwentaryzacji powierzchniowej 15 budynków mieszkalnych wraz z wykonaniem rzutów poszczególnych lokali z piwnicami w inwentaryzowanych budynkach oraz wykonanie rzutów poszczególnych lokali z piwnicami w 1 budynku, przez rzeczoznawców majątkowych zgodnie z aktualnie obowiązującymi przepisami tj. ustawą z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami i ustawą z dnia 24 czerwca 1994 roku o własności lokali.

► ogłoszono przetarg nieograniczony w formie uproszczonej, którego przedmiotem jest wykonanie wyceny lokali mieszkalnych i użytkowych oraz innych nieruchomości położonych na terenie Pyskowice.

► ogłoszono przetarg nieograniczony w formie uproszczonej, którego przedmiotem jest:

- bieżące utrzymanie urządzeń kanalizacji deszczowej,
- budowa kanalizacji deszczowej przy ul. Czechowickiej – etap II,
- bieżące utrzymanie rowów komunalnych,
- remont cząstkowy ulic o nawierzchni asfaltobetonowej,
- remont cząstkowy chodników z płytek betonowych 35x35.

► ogłoszono przetarg nieograniczony, którego przedmiotem jest utrzymanie zieleni miejskiej w 2002 roku w następujących rejonach:

- Rejon I - dzielnica północna,
- Rejon II - dzielnica centrum,
- Rejon III - dzielnica południowa,
- Rejon IV - pasy drogowe.

► w związku z ogłoszonymi przetargami powołano komisje przetargowe do przeprowadzenia poszczególnych przetargów zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych.

► w wyniku przetargu dokonano wyboru wykonawcy bieżącego utrzymania oznakowania pionowego dróg gminnych w 2002 roku.

Dokonano wyboru firmy: „Zebra 2” Firma Wielobranżowa. Seweryn Respondek, Bytom, ul. Witeczaka 66.

► w wyniku przetargu dokonano wyboru wykonawcy obsługi informatycznej Urzędu Miejskiego w Pysko-

wicach. Dokonano wyboru firmy: Centrum Komputerowe MIKROMAN Spółka z o.o., Katowice, ul. Rożdżeńskich 188 B.

► w wyniku przetargu dokonano wyboru administratora budynkiem komunalnym położonym w Pyskowicach przy ul. Kopernika 2. Dokonano wyboru firmy: Państwowe Przedsiębiorstwo Remontów i Eksploatacji Domów „Labędy” z Gliwic.

► na wniosek Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych zmieniono przeznaczenie lokalu przy ul. Dąbrowskiego 2 – obecnie Punkt Konsultacyjny dla Dzieci i Młodzieży na Noclegowy Punkt Interwencyjny.

Decyzję tę podjęto w związku z nasilającym się zjawiskiem przemocy w rodzinach na terenie naszego miasta.

► opracowano zbiorcze zestawienie zamówień publicznych planowanych do realizacji w 2002 roku. Jednocześnie ustalono zasady udzielania zamówień publicznych przez Zarząd Miasta oraz miejskie jednostki organizacyjne uwzględniając zmiany wprowadzone ostatnio w ustawie o zamówieniach publicznych.

► w związku z pismem Marszałka Województwa Śląskiego w sprawie koncepcji tworzenia sieci partnerstwa samorządowego w ramach przygotowania Województwa Śląskiego do ab-

sorpcji Funduszy Strukturalnych z Unii Europejskiej, zgodnie ze wstępnym harmonogramem wdrożenia programu Partner Zarząd Miasta wyznaczył swojego koordynatora w osobie Naczelnika Wydziału Architektury, Rozwoju i Promocji Miasta Pana inż. Stanisława Kokota.

► zatwierdzono projekt zasadniczej listy mieszkaniowej na 2002 rok.

► wyrażono zgodę na przedłużenie umów na najem lokali socjalnych.

► wyrażono zgodę na dobrowolne zamiany mieszkań.

► wyrażono zgodę na zawarcie kilku umów na najem lokali mieszkalnych z czynszem regulowanym przez osoby nie mające zabezpieczonych potrzeb mieszkaniowych.

► biorąc pod uwagę pozytywne opinie Pełnomocnika Zarządu Miasta ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wyrażono zgodę na przedłużenie ważności zezwoleń na handel alkoholem kilku podmiotom gospodarczym.

► na uzasadnione wnioski Wydziałów oraz Kierowników jednostek organizacyjnych miasta dokonano zmian w budżecie miasta na 2002 rok poprzez przesunięcia środków finansowych w ramach rozdziałów budżetu.

WIESŁAW REJMAN
SEKRETARZ MIASTA

Z PRAC RADY MIEJSKIEJ

Pierwsza w 2002 roku a XLIV z kolei sesja Rady Miejskiej odbyła się 23 stycznia. Na posiedzeniu zostały podjęte następujące uchwały:

1. Przyjęto „Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2002”. Program ten określa zadania i metody ich realizacji.

2. Zmieniono uchwałą nr L/463/98 z 28.04.1998r. Rady Miejskiej w Pyskowicach w sprawie określenia zasad oddawania w najem lub dzierżawę nieruchomości stanowiących własność Gminy Pyskowice na okres dłuższy niż 3 lata, oraz na czas nieokreślony. Na pod-

stawie tej uchwały będzie można oddawać nieruchomości w drodze bezprzetargowej na rzecz podmiotów prowadzących działalność w zakresie infrastruktury technicznej np. energetycznej, gazowej, telekomunikacyjnej... Dodano również zapis umożliwiający przedłużenie na czas określony lub nieokreślony umowy tym, których łączny czas najmu lub dzierżawy wyniósł 10 lat, pod warunkiem, iż należycie wywiązują się ze zobowiązań wobec Gminy.

3. Powołano zespół opiniujący kandydatów na ławników sądu okręgowego. W skład tego zespołu weszli radni: **Krystyna Urbańska** – przewodnicząca zespołu, **Wacław Kęska**, **Zygmunt Breguła**, **Zbigniew Łanowy**. Zadaniem tego zespołu będzie zaopiniowanie kandydatów na ławników sądu okręgowego. Wybory ławników odbędą się na sesji w marcu.

4. Uchwalono plan pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej oraz plan kontroli. Komisja Rewizyjna przeprowadzi kontrole Zarządu Miasta w zakresie: przyznawania najmu lokali mieszkalnych z czynszem regulowanym i socjalnych

w latach 1998-2001, trybu organizacji i przebiegu przetargów w I półroczu 2001r. oraz ściągłości należności z tytułu opłat za użytkowanie wieczyste, czynszów dzierżawnych i podatku od nieruchomości podmiotów prowadzących działalność gospodarczą.

5. Przyznano burmistrzowi miasta dodatkowe wynagrodzenie roczne za 2001 rok – sprawę dodatkowego wynagrodzenia rocznego dla pracowników samorządowych reguluje ustawa z 12 grudnia 1997 r. (Dz.U. Nr 160 poz.1080)

JOLANTA DROZD
PRZEWODNICZĄCA RADY MIEJSKIEJ

Stabilne bezrobocie

Pyskowice 2002 rok. Niespełna 20 tys. mieszkańców z czego ponad 1300 posiada status osób bezrobotnych. Ta ostatnia z wymienionych cyfr, mimo, że najniższa stawia miasto Pyskowice na pierwszym miejscu, wśród gmin i miast powiatu gliwickiego, borykających się z problemem bezrobocia. Przyczyny składające się na taki wynik są złożone.

Z jednej strony transformacja ustrojowa kraju, ale z drugiej co wyróżnia Pyskowice, specyficzny - o czym wielokrotnie wspominało już w prasie - charakter miasta. Zaplanowane i wybudowane w latach 50. osiedle ustaliło dla miasta rolę zaplecza - sypialni, potężnych, okolicznych zakładów przemysłowych, w wyniku czego Pyskowice szczególnie dotkliwie odczuwają dzisiaj postępujące w gospodarce zmiany. Likwidacja kopalń, hut, niepewna przyszłość pobliskiego „Bumaru” Łabędy, reforma służby zdrowia, w tym przebiegająca aktualnie likwidacja Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Pyskowicach - dotyka bezpośrednio lub pośrednio wszystkich mieszkańców miasta.

Już w 1995 roku władze miasta mając na uwadze sytuację bieżącą i przewidując dalszy jej rozwój na mocy porozumienia z Rejonowym Urzędem Pracy utworzyły Biuro ds. Bezrobocia. Wśród zadań przed nim postawionych znalazła się organizacja prac interwencyjnych, robót publicznych, doradztwo z zakresu ustawy o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, przekazywanie informacji o ofertach pracy i - eliminując dla części osób konieczność dojazdu do Gliwic - oszczędność skromnych budżetów osób bezrobotnych. Renegocjowane w 2000 roku porozumienie pozwoliło poszerzyć działalność Biura, które na dzień dzisiejszy obsługuje ponad 1030 osób bezrobotnych nie posiadających prawa do zasiłku.

Bezrobotni, którzy pomimo niesprzyjającej sytuacji gospodarczej podejmują własną działalność, mogą skorzystać z pomocy finansowej i nie tylko, udzielanej przez współpracującą z Pyskowicami Śląską Fundację Wspierania Przedsiębiorczości.

Natomiast poszukując lokali-

zacji dla swego przedsięwzięcia mogą skorzystać z preferencji oferowanych przez Inkubator Przedsiębiorczości, gdzie siedzibę ma obecnie dwadzieścia firm, z których część stanowiła założone przez osoby wcześniej bezrobotne. Ponadto od dłuższego czasu pomieszczenia w Inkubatorze wykorzystywane są przy współpracy ze Śląską Fundacją Wspierania Przedsiębiorczości i Ochotniczymi Hufcami Pracy do prowadzenia szkoleń przekwalifikujących. Prowadzi tam również działalność Klub Pracy, którego program szkoleń obejmuje między innymi tematykę związaną z podejmowaniem własnej działalności. Natomiast w ostatnim czasie Zarząd Miasta reprezentowany przez zastępcę burmistrza - **Krzysztofa Plutę** podjął bardzo intensywne działania nastawione na pozyskanie jak największej ilości ofert miejsc pracy. Dzięki tej akcji spływają obecnie do Urzędu Miasta oferty pracy z Powiatowych Urzędów Pracy w Bytomiu, Tarnowskich Górach, Zabrze, Strzelcach Opolskich.

Nawiązany został również kon-

takt z włoską firmą prowadzącą pośrednictwo pracy w Nysie, stąd między innymi pojawiły się w Pyskowicach oferty pracy związane z wyjazdem do Włoch, Grecji, Niemiec, Czech, Hiszpanii i innych państw europejskich.

Ponadto w wyniku ostatnio przeprowadzonych rozmów z dyrektorem Wojewódzkiego Urzędu Pracy zostanie utworzony w Pyskowicach punkt konsultacyjny dla bezrobotnych z prowadzonymi raz w tygodniu dyżurami. Istnieje również ze strony dyrektora zapewnienie o bezpośrednim przekazywaniu do Urzędu Miejskiego w Pyskowicach wszystkich pozyskiwanych przez Urząd Wojewódzki zagranicznych ofert pracy.

Również w ostatnim półroczu uaktywniło swą działalność Młodzieżowe Biuro Pracy utworzone przy OHP. Przeniosło swą siedzibę do Urzędu Miejskiego w Pyskowicach do pokoju nr 108, gdzie prowadzi aktywne pośrednictwo pracy.

Są również sygnały dotyczące miejsc pracy w Pyskowicach związane z przygotowanymi w ostatnich latach terenami inwestycyjnymi.

W kontekście wszystkich ww. działań sukcesem można nazwać stosunkowo stabilną od miesiąca lipca 2001 roku do chwili obecnej liczbę osób bezrobotnych.

WIESŁAW SZUSTAKOWSKI

Informacja Drugiego Urzędu Skarbowego

W okresie od 1 stycznia do 30 kwietnia 2002 roku zostanie przeprowadzona już dziesiąta akcja rozliczenia rocznego podatników podatku dochodowego, w związku z powyższym Drugi Urząd Skarbowy w Gliwicach uprzejmie informuje:

druki zeznań rocznych można pobierać w siedzibie Urzędu Skarbowego w godzinach

pn, śr, pt. od 7.00-15.00,

wt, czw. od 7.00-16.00

* przyjmowanie zeznań rocznych odbywać się będzie w sali obsługi podatnika na parterze urzędu skarbowego w Gliwicach.

* zeznania podatkowe można również przysyłać za pośrednictwem urzędów pocztowych

* wpłaty podatku można dokonywać za pośrednictwem poczty na rachunek tut. Urzędu tj.

NBP O/o Katowice

99101012123185252223000000,

bądź osobiście w siedzibie Urzędu w Gliwicach

* Ministerstwo Finansów nie pokrywa kosztów opłaty pocztowej za listy polecone, zawierające zeznania roczne oraz za dokonanie wpłaty należnego podatku na poczcie

* wszelkie informacje dotyczące składania zeznań podatkowych można uzyskać osobiście w Urzędzie Skarbowym lub telefonicznie pod numerem tel.270-45-60 wew. 543

Za rok 2001 - podobnie jak za 2000 - podatników podatku dochodowego od osób fizycznych opłacających podatek na ogólnych zasadach obowiązują dwa wzory zeznań podatkowych oznaczone symbolami PIT-36 oraz PIT-37. Za-

łącznikami do zeznań są: PIT/0, PIT/D, PIT/M oraz PIT/C, z tym że PIT/M oraz PIT/C stanowią jedynie załączniki do zeznania PIT-36. Zeznanie PIT-37 - przeznaczone dla podatników, którzy w 2001 r. uzyskali włącznie przychody ze źródeł przychodów położonych na terytorium RP, od których płatnicy pobierali w ciągu roku zaliczki na podatek dochodowy, z wyjątkiem podatników, którzy są obowiązani doliczyć do swoich dochodów dochody małoletnich dzieci, np. z tytułu renty rodzinnej. Zeznanie PIT-36 - przeznaczone jest dla podatników, którzy nie mieszczą się w dyspozycji zeznania PIT-37, tj. podatników, którzy w 2001 roku uzyskali inne dochody niż ze źródeł przychodów położonych na terytorium RP, od których płatnicy pobrali zaliczki na podatek

dochodowy, czyli uzyskali np. dochody z zagranicy lub od których byli obowiązani samodzielnie opłacać zaliczki na podatek dochodowy. Zeznanie to wypełniają również podatnicy, którzy są obowiązani doliczyć do swoich dochodów dochody małoletnich dzieci np. z tytułu renty rodzinnej.

Wychodząc naprzeciw mieszkańcom Pyskowic podjęte zostały działania zmierzające do uruchomienia w ostatnich dwóch tygodniach kwietnia zamiejscowego punktu przyjęć deklaracji podatkowych w Urzędzie Miejskim w Pyskowicach.

Jednocześnie informujemy, że druki deklaracji są dostępne w holu na parterze Urzędu Miejskiego w Pyskowicach.

WIESŁAW REJMAN

Składowisko odpadów w Pyskowicach

CZYLI „RO” RÓWNA SIĘ „M” PRZEZ „V”

Część I:

W tym roku minie 7 rok eksploatacji składowiska odpadów w Pyskowicach - Zaolszanach, natomiast koncepcja jego powstania zahacza o końcówkę lat 80. ubiegłego stulecia. Niewątpliwie składowisko to wpisze się na stałe w historię i panoramę naszego miasta. Zwaliste wały nasypów składowiska stały się charakterystycznym widokiem nie tylko dla mieszkańców Pyskowic, ale również podróźnych przejeżdżających miejską obwodnicą, czyli drogą nr 94. Masywne wały od niedawna wzbogaca nowa struktura w postaci wypiętrzonych góry odpadów, co prawda przykrytej gruntem, lecz oczekującej ostatecznego szlif zwanego rekultywacją. To co widać z obwodnicy to fragment tzw. I-szej kwatery składowiska, natomiast w kierunku południowym rozciąga się eksploatowana już II-ga kwatery. Na docelową rozbudowę oczekuje III-cia i ostatnia. Całe składowisko wraz z towarzyszącą infrastrukturą zajmie łącznie ponad 7 hektarów gruntów, na których ongiś prowadzono nie koncesjonowaną eksploatację piasku i żwiru.

To właśnie te doły po wyrobiskach zainspirowały władze miejskie w końcówce lat osiemdziesiątych do zlokalizowania w tym miejscu nowoczesnego składowiska odpadów. Pomysł ten spotkał się z uznaniem ówczesnych władz wojewódzkich, które zobowiązały się do dofinansowania tej inwestycji i wzbogacenia jej o eksperymentalną spalarnię odpadów. Została opracowana stosowna koncepcja programowa i wydano decyzję o lokalizacji tej inwestycji. W roku 1989 województwo przekazało nawet na ten cel ok. 600 mln starych złotych.

W latach osiemdziesiątych odpady składowano na terenach w rejonie torów PKP przy ul. Mickiewicza, tereny te zostały jednak zabrane w związku z przystąpieniem do budowy Kolei Ruchu Regionalnego. W miejsce tego wysypiska szybko ustalono nowe „tymczasowe” miejsce składowania odpadów z terenu miasta, a mia-

nowicie doły pocegielniane w rejonie ul. Piaskowej.

Zmiany ustrojowe, w tym głównie wprowadzona od czerwca 1990 roku reforma samorządowa, zmusiły do weryfikacji realności tego przedsięwzięcia inwestycyjnego, zwłaszcza w aspekcie możliwości finansowych samorządu gminnego, którego nie stać było na partycypowanie w tak kosztownym przedsięwzięciu. Jednocześnie władze miejskie I-szej kadencji zdawały sobie sprawę, że w najbliższym czasie należy wybudować nowe, już ekologiczne składowisko. Chcąc zminimalizować koszty próbowano znaleźć współpartnera do tej inwestycji. Gmina Toszek wyraziła wstępną zgodę. Wspólne składowisko miało powstać na granicy gmin w Paczynie. Jednak ze względu na wydłużającą się procedurę lokalizacyjną nie doszło do realizacji tej koncepcji.

W tej sytuacji Rada Miejska w Pyskowicach jeszcze w 1990 r. zadecydowała, że składowisko odpadów dla miasta Pyskowice powstanie w miejscu, gdzie już wcześniej przewidywano wybudowanie składowiska wraz ze spalarnią, tym razem jednak bez spalarni. W stosownej uchwale określono pojemność tego składowiska na ok. 650.000 m³ i maksymalną kwotę tej inwestycji na ok. 20 miliardów starych złotych. Wkrótce okazało się jednak, że władze przeceniły możliwości finansowe miejskiego budżetu - miasta po prostu nie było stać na taką inwestycję. „Koncepcja programowa” z października 1990 r. dalej jednak przewidywała budowę spalarni, a samo składowisko miało być realizowane dwuetapowo: etap I - pojemność 276.000 m³ i etap II - pojemność 320.000 m³, czyli łącznie 596.000 m³.

Jednocześnie „Koncepcja programowa” określała parametry odpadów, które miały trafiać na składowisko, i tak: zakładano, że odpady „szpitalne” nie wymagające przechowywania w warunkach obniżonych temperatur będą miały gęstość 150 kg/m³, te które tego wymagają - od 100 - 850 kg/m³, odpady „ogólnozakładowe” -

200 kg/m³, a odpady komunalne z dzielnic z centralnym ogrzewaniem - 250 kg/m³.

Jak duże znaczenie na eksploatację składowiska ma przyjęta gęstość odpadów, miało się dopiero okazać w przyszłości.

Ostatecznie Zarząd Miasta ograniczył jednak realizację składowiska do pojemności 100.000 m³, co miało zaspokoić potrzeby Pyskowic na okres 10 lat. Takie też było zapytanie ofertowe skierowane do kilku firm budowlanych.

W efekcie na początku 1993 r. wybrano ofertę gliwickiej firmy, która za kwotę 7,6 miliarda starych złotych zobowiązała się zrealizować takie składowisko „pod klucz”, łącznie z projektem technicznym. W drugiej połowie 1993 roku inwestycja ruszyła całą parą, miasto zabezpieczyło w budżecie ok. 5 miliardów starych złotych. Jednak w trakcie realizacji okazało się, że w dziwny sposób opracowana przez tą firmę dokumentacja techniczna przewiduje wybudowanie dużo większego składowiska (rzekomo z powodu chęci maksymalnego wykorzystania terenu przeznaczzonego pod składowisko) - w części opisowej dokumentacji technicznej określono jego pojemność na 292.380 m³, zaznaczając jednocześnie, że szczegółowe parametry i warunki eksploatacji określone zostaną przez przyszłego eksploatatora w tzw. instrukcji obsługi składowiska, której na tym etapie nie opracowano. Dokumentacja techniczna nie zawierała również projektu przyszłej rekultywacji składowiska, w zamian za to w części technologicznej projektant wskazał tylko wytyczne do przyszłego projektu rekultywacji. Brak było również projektu monitoringu składowiska, tzw. sieci piezometrów pozwalających na kontrolę czystości wód gruntowych wokół składowiska

W wyniku takich rozwiązań projektowych zabezpieczone w budżecie miasta środki nijak się więc miały do całkowitych kosztów budowy określonych w tej dokumentacji na ok. 21 miliardów starych złotych.

Do tego od lipca 1993 r. należało doliczyć jeszcze wchodzący podatek VAT, którego nie przewidziano w maju, na etapie podpisywania umowy. W tej sytuacji władze miasta podejmują decyzję o etapowaniu budowy składowiska. Brak środków finansowych wymusił zaniechanie wykonania dwuwarstwowego uszczelnienia czaszy składowiska (folia PCV gr 1mm + folia PEHD gr. 2 mm - zrezygnowano z tej pierwszej, w zamian pojawił się tak samo kosztowny drenaż podfoliowy. Ustalono ostatecznie, że w ramach zawartej umowy zostanie zrealizowana I-sza kwatery składowiska o teoretycznej pojemności ok. 100.000 m³, o wartości 10 miliardów starych zł + 700 milionów podatku VAT. Do końca 1993 roku zrealizowano podstawowe roboty ziemne i budowlane związane z budową I-szej kwatery, na które wydano zabezpieczone w budżecie środki finansowe.

W projekcie budżetu na 1994 r. przewidziano zaciągnięcie preferencyjnego kredytu w wysokości 5 miliardów starych złotych potrzebnych na dokończenie I-go etapu tej inwestycji, jednak do czerwca 1994 r., czyli do kolejnych wyborów samorządowych nie udało się pozyskać środków kredytowych, z powodu braku zakładanych poręczeń sąsiednich gmin.

Podsumowując ten okres dziejów realizacji składowiska należałoby zadać pytania: - dlaczego mimo braku środków finansowych zamiast małego i taniego składowiska na 100.000 m³ zaprojektowano i częściowo wybudowano składowisko o pojemności ok. 300.000 m³, dlaczego zaprojektowano takie wysokie i masywne wały, które wg późniejszej ekspertyzy umożliwiają zdeponowanie nawet 600.000 m³ odpadów w stanie zagęszczonym, czy dla pomieszczenia nawet 300.000 m³ odpadów nie wystarczyłoby dużo mniejsze, a tym samym tańsze obwałowania czaszy składowiska?

c.d.n.

STANISŁAW KOKOT
NACZELNIK WYDZIAŁU ARCHITEKTURY,
ROZWOJU I PROMOCJI MIASTA

Lokale mieszkalne

przydziały w 2001 roku - lista mieszkaniowa na 2002r.

Zarząd Miasta Pyskowice działając na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Pyskowicach numer XXIX/308/2000 z dnia 4.10.2000 r. w sprawie ustalenia tekstu jednolitego uchwały w sprawie zasad i trybu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych członków wspólnoty samorządowej w dniu 14.02.2001r. zatwierdził listę mieszkaniową na rok 2001.

Ww. lista mieszkaniowa składa się z 3 części:

- **Część I** - stanowiło 57 pozycji, były to osoby oczekujące na najem lokalu na czas nieoznaczony;

- **Część II** - stanowiło 22 pozycje osób oczekujących na najem lokalu socjalnego, do liczby tej należy dodać 6 pozycji stanowiących osoby uprawnione do najmu lokalu socjalnego na podstawie wyroku sądowego - razem 28 pozycji do realizacji na 2001r.

- **Część III** - stanowiły 42 pozycje, tj. osoby oczekujące na zamianę lokalu mieszkalnego z Urzędem.

Przedstawiona poniżej tabela przedstawia realizację listy mieszkaniowej za 2001r.

ROK 2001	Najem lokalu mieszkalnego na czas nieokreślony	Najem lokalu z czynszem socjalnym	Zamiany lokali mieszkalnych z Urzędem	Razem
Ilość osób na liście mieszkaniowej do realizacji na 2001r	57	28	42	127
Ilość lokali przydzielonych w ciągu 2001r.	32	14	3	49
Rezygnacje	1	0	4	5
Wnioski pozostałe do realizacji na 2002r.	24	14	35	73
2001r - % wykonanie listy mieszkaniowej	58 %	50 %	17 %	43 %

W dniu 05.02.2002r. zastała zatwierdzona przez Zarząd Miasta Pyskowice zasadnicza lista mieszkaniowa na 2002r.

Zarząd Miasta na ww. listę zakwalifikował:

- 24 osoby, które złożyły wniosek o najem lokalu na czas nieoznaczony,
- 20 osób, które złożyły wniosek o najem lokalu z czynszem socjalnym,
- 6 osób, które złożyły wniosek o zamianę lokalu mieszkalnego z Urzędem.

JOANNA BUJAKOWSKA, NACZELNIK WYDZIAŁU GKiH

ROK 2002	Najem lokalu mieszkalnego na czas nieokreślony	Najem lokalu z czynszem socjalnym	Zamiany lokali mieszkalnych z Urzędem	Razem
Wnioski osób z lat ubiegłych do realizacji w 2002r.	24	14	35	73
Nowe wnioski zakwalifikowane do realizacji na 2002r.	24	20	6	50
Ilość osób na liście mieszkaniowej do realizacji na 2002r	48	34	41	123

MZBM XXI WIEKU

MZBM Sp. z o.o. jest spółką prawa handlowego. Główna działalność spółki, to zarządzanie i administrowanie nieruchomościami oraz wykonywanie usług w zakresie ogólnobudowlanym, instalacyjnym, elektrycznym, utrzymania zieleni itp. MZBM sp. z o.o. za 2001 rok wypracowała zysk. Zgodnie z założonym programem Zarząd Spółki zamierza systematycznie zwiększać potencjał techniczny. Stąd w br. został zakupiony samochód do-

stawczy Volkswagen-Transporter, w ramach kredytu bankowego. Wybór typu i marki samochodu został dokonany z uwzględnieniem parametrów technicznych tj. mała awaryjność, oszczędność w eksploatacji, duża przestrzeń ładunkowa w swojej klasie, bezpieczeństwo, itp.

Spółka nieustannie dąży do zwiększenia możliwości i zdolności wykonywania usług. Chcąc utrzymać się na obecnym rynku, należy inwestować w nowoczesne materiały i sprzęt. Do tej pory słabą stroną spółki był brak specjalistycznego, nowoczesnego sprzętu. Istniejące wyposażenie techniczne jest przestarzałe, wyeksploatowane. Ten fakt należy sukcesywnie zmieniać, aby być konkurencyjnym w stosunku do innych firm.

JOLANTA MOSTOWSKA,
WICEPREZES MZBM



U W A G A WŚCIEKLIZNA!!!

W związku ze stwierdzeniem przypadków wścieklizny na terenie sołectwa Paczyna - Powiatowy Lekarz Weterynarii w Gliwicach przypomina o bezwzględnym obowiązku szczepienia psów przeciwko tej chorobie (art.8 ust.1 i 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o zwalczaniu chorób zakaźnych zwierząt).

Uchylanie się od obowiązku ochronnego szczepienia zwierząt przeciwko wściekliznie zagrożone jest karą grzywny na podstawie art.51 pkt.2 ust.2 ww. ustawy.

Jednocześnie zaleca się poddanie szczepieniom przeciwko wściekliznie kotów domowych.

Na terenie naszego miasta nie stwierdzono jeszcze przypadków choroby, zaleca się jednak daleko idącą ostrożność w stosunku do dzikich zwierząt zachowujących się nienaturalnie tj. nie wykazujących lęku przed ludźmi oraz podchodzących do zabudowań.

W przypadku fizycznego kontaktu człowieka z takimi zwierzętami (pogryzienie, oślinienie itp.) należy niezwłocznie skontaktować się z lekarzem medycyny, celem podjęcia środków zapobiegawczych przed skutkami zarażenia.

WIESŁAW REJMAN
SEKRETARZ MIASTA

Zmiana koncepcji - dlaczego?

Przedkładając radnym na XLV Sesji Rady Miejskiej projekt uchwały w sprawie określenia ostatecznego kierunku realizacji zadania własnego gminy, jakim jest zbiorowe zaopatrzenie w ciepło mieszkańców Pyskowic, Zarząd Miasta niniejszym uzasadnia zmianę swojego stanowiska w przedmiotowej sprawie, zaprezentowanego na XXXIV Sesji Rady Miejskiej w dniu 28 marca 2001 roku.

Wówczas to Zarząd Miasta optował za utworzeniem spółki prawa handlowego z podmiotem zewnętrznym, w której Gmina posiadałaby większościowy pakiet udziałów tzn. 50%, na co nie wyrażali zgody potencjalni oferenci.

Wówczas również pojawiły się głosy preferujące model dzierżawy, a po raz pierwszy usłyszeliśmy to z ust przedstawiciela firmy dzierżawiącej Zakład Ciepły w Pyskowicach.

Do tej pory w negocjacjach preferowano jednoznacznie model spółki. Rada ostatecznie przegłosowała wniosek uruchamiający proces tworzenia spółki prawa handlowego. Powołano również Komisję, której zadaniem było przygotowanie ostatecznej koncepcji wraz z umową spółki. W trakcie pracy tej-

że Komisji zarówno z ust jej członków, ale także z ust Radnych podczas XXXVIII Sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 20 lipca 2001 r. - padały przestrogi i apele. Nawoływały one do ponownego przeanalizowania sprawy z uwagi na obserwowane, niepokojące fakty dotyczące warunków ekonomiczno finansowych funkcjonowania Zakładu Ciepłego w Pyskowicach.

Wystąpiły pewne wątpliwości prawne związane z utworzeniem spółki. Dotyczyły one trwałego zagospodarowania majątku ciepłowniczego oraz uwag zawartych w opinii Urzędu Zamówień Publicznych, co do trybu zlecenia przyszłej spółce ciepłowniczej zadania zaopatrzenia Gminy w ciepło. Nota bene czas oczekiwania na opinię Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych trwał około pół roku, co miało niewątpliwie negatywny wpływ na prace Komisji i znacznie opóźniło prace nad utworzeniem spółki. Ponadto stanowisko UZP wzbudziło wiele wątpliwości co do tworzenia spółki.

W tej sytuacji Zarząd Miasta ponownie i dogłębnie przeanalizował swoje wcześniejsze stanowisko i doszedł do wniosku, że w świetle przedstawionych faktów

rozwiązanie to nie zabezpieczało w pełni interesów Gminy.

Wówczas przystąpiono do rozważania koncepcji wieloletniej dzierżawy. Rozwiązanie to zasugerował również Urząd Regulacji Energetyki w Katowicach, w swym piśmie z dnia 16 października 2001 r.

Wszystkie wyżej przytoczone okoliczności opóźniły w czasie realizację wniosku Wysokiej Rady.

Sytuacja ta spowodowała jednak, iż Zarząd Miasta przygotował pod rozważenie propozycję wieloletniej dzierżawy Zakładu Ciepłego w Pyskowicach, za czym przemawiają następujące przesłanki:

► Gmina zachowuje status właściciela majątku ciepłowniczego, co pozwala na realizację zadania własnego, jakim jest zabezpieczenie dostaw ciepła dla mieszkańców,

► 15 - 20 letni okres dzierżawy pozwoli na realizację programu inwestycyjnego związanego z modernizacją sieci ciepłowniczej bez finansowego udziału Gminy Pyskowice,

► Gmina nie będzie ponosić skutków gospodarczych związanych z funkcjonowaniem Zakładu Ciepłego Pyskowice np. partycypacja w ewentualnych stratach,

► Gmina może zabezpieczyć się w umowie dzierżawy przed nadmiernym wzrostem cen ciepła,

► Gmina będzie pobierała czynsz dzierżawny,

► Łatwość rozwiązania umowy dzierżawy w porównaniu z likwidacją spółki,

► W przypadku sprawdzenia się partnera na każdym etapie istnieje możliwość rezygnacji z dzierżawy i utworzenie spółki,

► Analiza symulacji ekonomiczno - finansowych modelu dzierżawy i spółki przemawia za modelem dzierżawy tzn. niższe koszty funkcjonowania.

Reasumując stwierdzić należy, że zarówno nowe doświadczenia, jak i obserwacja funkcjonowania ciepłownictwa w mieście, a także obiektywna analiza faktów i opinii Państwa radnych skłoniły Zarząd Miasta do zaproponowania zmiany dotychczasowej koncepcji utworzenia spółki ciepłowniczej na rzecz wieloletniej dzierżawy Zakładu Ciepłego Pyskowice.

No cóż... Czasami warto zatrzymać się w pół drogi i ponownie przemyśleć sprawę, a zwłaszcza gdy w grę wchodzi interesy Gminy i jej mieszkańców.

ZARZĄD MIASTA PYSKOWICE

NIEBEZPIECZNE BUDYNKI

Na terenie naszego miasta jest ok. 15 budynków, które swym stanem technicznym, zagrażają życiu bądź zdrowiu mieszkańców. Ze względu na to, że są to obiekty niezamieszkałe nie zachodzi bezpośrednie zagrożenie dla ich mieszkańców, ale ofiarą mogą stać się przypadkowi przechodnie bądź pozabawione nadzoru dzieci, poszukujące "przygód" w zdewastowanych obiektach. Istnieje również potencjalne zagrożenie dla sąsiadujących obiektów budowlanych. Przykładem i przestroga może być ostatni przypadek, który miał niedawno miejsce przy ul. Gómiczej 18, gdzie oderwany kawał muru ze ściany szczytowej tego budynku spadł na przyległy garaż sąsiedniej posesji i przebijając jego dach uszkodził samochód.

Prawo budowlane nakłada jed-

noznacznie na właścicieli bądź zarządców nieruchomości obowiązek dbania o właściwy stan techniczny obiektów budowlanych. Pół biedy jeżeli dochodzi do poważnych zaniedbań w tym zakresie, a właściciel jest znany. Organ nadzoru budowlanego może wydać stosowną decyzję zmuszającą właściciela do wykonania niezbędnych zabezpieczeń. W przypadku uchylania się od wykonania takiej decyzji nadzór budowlany może ustalić tzw. wykonawstwo zastępcze w ramach którego, na koszt właściciela zagrożenie zostanie usunięte. W przypadku niewypłacalności można obciążyć hipoteką tej nieruchomości. Gorzej, gdy właściciel lub jego prawni spadkobiercy są nieznani lub przebywają pod nieznany adres, często poza granicami naszego kraju. W tym przypadku po-

stępowanie jest długotrwałe, realne zagrożenie dalej istnieje, stan budynku się pogarsza aż dochodzi do sytuacji, gdy powstaje katastrofa budowlana.

W tej sytuacji zmuszeni jesteśmy wszyscy do zwrócenia uwagi na stan techniczny budynków, zwłaszcza opuszczonych i informowania o potencjalnych zagrożeniach Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego w Gliwicach - tel. 332-66-37.

Wcześniejsze informacje pozwolą nadzorowi budowlanemu na reagowanie z odpowiednim wyprzedzeniem. Cenne będą również informacje dotyczące, kto jest właścicielem danego obiektu, gdzie przebywa, lub kto go reprezentuje.

STANISŁAW KOKOT
NACZELNIK WYDZIAŁU ARCHITEKTURY,
ROZWOJU I PROMOCJI MIASTA

Czystość i porządek

Dokończenie ze str. 1

7. Zakład Usług Sanitarnych Michał Bernaczek, ul. Wilgi 10/12, 44 - 100 Gliwice, tel. 231-84-66 w zakresie odpadów komunalnych,

8. Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Spółka z o.o., ul. Piastowska 3, 41 - 700 Ruda Śląska, tel. 248-10-81 do 83; 248-20-31, w zakresie odpadów komunalnych,

9. Prywatny Zakład Oczyszczania Miasta Waldemar Strach, ul. Spółdzielcza 1/1, 42 - 274 Konopiska, tel. (0-prefix-34) 362-73-45 w zakresie odpadów komunalnych."

WACŁAW KĘSKA,
ZASTĘPCA BURMISTRZA MIASTA

Ocena planowanych inwestycji

W planie rzeczowo-finansowym Wydziału Gospodarki Komunalnej i Handlu na rok 2002 zostały ujęte następujące zadania o charakterze remontowo-modernizacyjnym:

1. Remont nawierzchni ulicy Czerwionka

Obecnie nawierzchnia ww. ulicy jest nieutwardzona - gruntowo-żułowa. Planowany zakres robót obejmuje wykonanie podbudowy z mieszanki mineralno-cementowej z powierzchniowym utworem metodą mechaniczną MIX-IN-PLACE-RECYKLING. Prace wykonane będą na odcinku ulicy o długości 450 m i szerokości 3,5 m. Zabezpieczone w budżecie miasta środki na realizację zadania wynoszą 150.000 zł.

Wykonanie remontu w takiej technologii wymaga odpowiednich warunków atmosferycznych, wobec czego ogłoszenie przetargu nastąpi w marcu, a realizacja zadania w maju b.r.

2. Budowa chodnika w ciągu ulicy Wolności

Chodnik zostanie wybudowany na odcinku od budynku dworca kolejowego w kierunku ul. Czechowickiej do mostku nad rowem komunalnym po prawej stronie. Parametry chodnika: długość ok. 300 m, szerokość 1,5 m. Budowa chodnika wymaga wykonania projektu technicznego oraz uzyskania pozwolenia na budowę. Przetarg na ww. projekt ogłoszony zostanie w marcu. Planowany termin prowadzenia robót drogowych - wrzesień b.r.

Na realizację zadania została zaplanowana kwota 36.000 zł.

3. Ciąg parkingowy wzdłuż ulicy Wojska Polskiego

W roku 2001 opracowany został projekt techniczny i uzyskano pozwolenie na budowę ciągu parkingowego wzdłuż ulicy Wojska Polskiego na wysokości tzw. "placu dożynekowego". Parametry przedmiotowego ciągu postojowego (prostopadłe do osi drogi) to 852 m² powierzchni parkingowej i 483 m² powierzchni chodnika. Koszt robót określony został na

kwotę 159.982 zł. W budżecie miasta na realizację ww. zadania zaplanowana została kwota 80.000 zł (I etap). W bieżącym roku zatem nie będziemy w stanie wykonać całego zakresu robót. Planowany termin ogłoszenia przetargu na roboty drogowe - marzec, zaś termin prowadzenia prac drogowych - maj.

4. Parking przy ul. Wojska Polskiego 2ab

Wykonanie parkingu wymaga opracowania projektu technicznego i uzyskania pozwolenia na budowę. Przetarg na wykonanie dokumentacji zostanie, zgodnie z zatwierdzonym planem przetargów, ogłoszony w marcu.

Termin rozpoczęcia robót drogowych będzie uzależniony od uzyskania decyzji Starosty Powiatu Gliwickiego zatwierdzającej dokumentację i udzielającej pozwolenia na budowę. Planujemy przystąpić do ogłoszenia przetargu na roboty drogowe niezwłocznie po uzyskaniu ww. dokumentów, co może nastąpić na przełomie II i III kwartału.

Przewidziane środki na realizację zadania stanowią kwota 31.000 zł.

Nadmieniamy, że w roku 2001 w miejscu planowanego parkingu dla samochodów osobowych wykonaliśmy prace ziemne przygotowujące teren docelowo pod przedmiotowy parking. Prace te obejmowały niwelację terenu oraz jego utwardzenie na powierzchni 25 m x 15 m tj. 375 m².

Z utwardzonego terenu od chwili zakończenia robót ziemnych korzystali w celach parkingowych mieszkańcy okolicznych bloków, dzięki czemu poprawiła się przejezdność ul. Wojska Polskiego na odcinku od ul. Lompy do ul. Wyzwolenia oraz bezpieczeństwo ruchu drogowego.

Równocześnie rozwiązany został problem braku miejsc parkingowych w obrębie budynków położonych przy skrzyżowaniu ulicy Wojska Polskiego i Lompy.

5. Budowa chodnika w ciągu ul. Poznańskiej tj. D.W. nr

901 do Cementarza Komunalnego

Ww. zadanie zostało wprowadzone do planu Zarządu Dróg Wojewódzkich w Katowicach na rok 2002. Rada Miejska w Pyskowicach wyraziła zgodę na jego współfinansowanie przeznaczając w tym celu kwotę 40.000 zł. Zgodnie z ustaleniami pomiędzy Zarządem Miasta Pyskowice, a Dyrekcją ZDW w Katowicach, tut. Urząd wykona dokumentację wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę Wojewody Śląskiego, a także będzie częściowo uczestniczył w finansowaniu kosztów robót drogowych. Porozumienie w tej sprawie jest na etapie negocjacji.

Natomiast ustalony jest już wykonawca pełnej dokumentacji obejmującej projekt budowlano-

wykonawczy z pozwoleniem na budowę, projekt organizacji ruchu oraz komplet kosztorysów. Zgodnie z umową termin dostarczenia dokumentacji upływa 30.06.2002 roku. Parametry chodnika: długość 450 m, szerokość 1,5 m.

Procedurę przetargową na wykonanie chodnika oraz nadzór nad realizacją robót prowadzić będzie Zarząd Dróg Wojewódzkich w Katowicach. Uruchomienie tych działań będzie możliwe po uzyskaniu pozwolenia na budowę. Będziemy dążyli, aby roboty drogowe zostały zakończone do dnia 01.11.2002 roku.

Dalsze planowane inwestycje przedstawimy w kolejnym numerze „Przeglądu Pyskowickiego”.

JOANNA BUJAKOWSKA
NACZELNIK WYDZIAŁU GKiH

ALKOHOLIZM - CO DALEJ?

Alkohol jest używką powszechnie występującą i akceptowaną w naszej kulturze. Większość ludzi używa alkoholu w sposób rozsądny, bez większych problemów. Dla części - picie ma charakter szkodliwy dla zdrowia fizycznego, psychicznego, duchowego, bądź relacji międzyludzkich. Ludzie uzależnieni od alkoholu to chorzy na przewlekłą, postępującą i śmiertelną chorobę - zespół uzależnienia od alkoholu, czyli alkoholizm. Z tego powodu cierpią sami i cierpią również ich najbliżsi:

- Objawy choroby alkoholowej to:
- 1/ luki pamięciowe "urwanie filmu"
- 2/ leczenie kaca klinem
- 3/ utrata kontroli picia
- trudności w zakończeniu picia
- problemy z kontrolowaniem ilości wypijanego alkoholu.
- 4/ Objawy abstynenckie
- niepokój, rozdrażnienie, chwiejność emocjonalna
- nudności, wymioty, biegunka
- zaburzenia snu, wzmożona potliwość
- 5/ Zmiana tolerancji na alkohol.
- 6/ Nawroty picia po próbach utrzymania okresowej abstynencji

7/ Koncentracja życia wokół picia

8/ Picie alkoholu pomimo wiedzy o jego szkodliwych konsekwencjach

Jeżeli rozpoznasz u siebie kilka wymienionych objawów - jesteś uzależniony.

Zadasz pytanie "Czy można wyzdrowieć z choroby alkoholowej?"

Tak - ponieważ powstrzymując się od picia alkoholu można odzyskać w zasadzie wszystko, co się utraciło na skutek picia.

Jeżeli chcesz podjąć leczenie, możesz zgłosić się:

- Poradnia Odwykowa - Gliwice ul. Dębowa 5
- Ośrodek Rozwiązywania Problemów Alkoholowych Pyskowice ul. Paderewskiego 5

Poniedziałek, Piątek 17.00 - 19.00 Pomoc i terapia osobom uzależnionym

Czwartek 16.00 - 19.00 Pomoc i terapia członków rodzin osób uzależnionych

Sobota 9.00 - 12.00 Pomoc i terapia członków rodzin osób uzależnionych

Sobota - mityng grupy Anonimowych Alkoholików - godz. 16.00

FRANCISZEK ŻURAWKA

Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań oraz Powszechny Spis Rolny w 2002r.

W dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002r na terenie całego kraju zostaną przeprowadzone Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań (NSP) i Powszechny Spis Rolny (PSR) według stanu na dzień 20 maja 2002 r o godz. 24.00. Celem spisów jest uzupełnienie aktualnych danych o ludności, warunkach mieszkaniowych i rolnictwie, niezbędnych do zaspokojenia potrzeb informacyjnych społeczeństwa, organów administracji publicznej, instytucji naukowych oraz dla realizacji zobowiązań międzynarodowych.

Dzięki wynikom badań narodowego spisu ludności i mieszkań dowiemy się m.in.: ilu jest Polaków, jaki jest ich stan cywilny, wykształcenie, czym się zajmują, jak mieszkają, ile jest rodzin i jakie są one liczne, ile i jakie są nasze gospodarstwa domowe. Natomiast powszechny spis rolny dostarczy nam informacji o podstawowej bazie produkcyjnej płodów rolnych, o produkcji zwierzęcej oraz o gospodarstwach rolnych i związanych z nimi gospodarstwach domowych.

Termin i tematyka spisów, zasady organizacji i realizacji prac spisowych, zobowiązanie ludności do udzielania informacji i sposób zebrania informacji zostały określone w następujących aktach prawnych:

- w ustawie z dnia 2 grudnia 1999r o narodowym spisie powszechnym ludności i mieszkań w

2002r (Dz. U. z 2000r., Nr 1, poz. 1 i Nr 93, poz. 1026),

- w ustawie z dnia 9 września 2000r o powszechnym spisie rolnym w 2002r (Dz.U. z 2000r., Nr 99, poz. 1072) oraz

- w ustawie z dnia 29 czerwca 1995r o statystyce publicznej (Dz.U. z 1995r., Nr 88, poz. 439 z późniejszymi zmianami).

Narodowemu spisowi powszechnemu ludności i mieszkań podlegają:

- osoby stale zamieszkałe i czasowo przebywające w mieszkaniach, budynkach, obiektach i pomieszczeniach, o których mowa w pkt.2,

- mieszkania i budynki, w których znajdują się mieszkania zamieszkałe lub niezamieszkałe oraz zamieszkałe obiekty zbiorowego zakwaterowania i inne zamieszkałe pomieszczenia nie będące mieszkaniami,

- osoby nie mające miejsca zamieszkania.

W ramach spisu ludności zostaną przeprowadzone dodatkowe badania tj.:

- migracji długoterminowej trwającej co najmniej 12 miesięcy w latach 1989-2002,
- dzietności kobiet.

Powszechnym spisem rolnym objęte są:

- indywidualne gospodarstwa rolne,

- działki rolne

- osoby fizyczne będące właścicielami zwierząt gospodarskich, nie posiadające użytków rolnych lub posiadające użytki rolne o powierzchni mniejszej niż 0,1 ha,

- pozostałe gospodarstwa rolne będące w użytkowaniu osób prawnych i jednostek organizacyjnych nie mających osobowości prawnej.

Nad prawidłowym przebiegiem spisu nadzór sprawuje Gminny Komisarz Spisowy przy pomocy Gminnego Biura Spisowego. Spis przeprowadzą rachmistrze spisowi, których na terenie Pyskowic będzie 130. Nabór kandydatów na rachmistrzów spisowych przeprowadzony zostanie w miesiącu marcu 2002r. Kandydat na rachmistrza musi być pełnoletni i posiadać co najmniej średnie wykształcenie. Osoby chętne i spełniające powyższe wymogi mogą składać swoje zgłoszenia w miesiącu marcu 2002r w Urzędzie Miasta, pok. nr 114 w godzinach pracy Urzędu. Formularz wniosków kandydata na rachmistrza spisowego można odbierać w Biurze Obsługi Interesantów - pok. Nr 107 - parter. Gminny komisarz spisowy spośród kandydatów wybierze te osoby, które są godne zaufania, wezmą udział w szkoleniu, które odbędzie się w miesiącu kwietniu 2002 r. oraz uzyskają ocenę pozytywną z testu kontrolnego.

Należy przypomnieć, że

w 2000 r. nasza gmina była wytypowana przez GUS w Warszawie do spisu próbnego, który przeprowadzili powołani wówczas rachmistrze spisowi. Rachmistrze spisowi, którzy przeprowadzili spis próbny i sprawdzili się w swej czynności będą chętnie widziani przy naborze w miesiącu marcu 2002 r.

Wybrane osoby na wniosek gminnego komisarza spisowego zostaną powołane przez dyrektora urzędu statystycznego na rachmistrzów. Osoba powołana na rachmistrza spisowego podpisze umowę na wykonanie czynności spisowych oraz przyrzeczenie zachowania tajemnicy statystycznej. W dniach od 21 maja do 8 czerwca 2002 r. rachmistrz wyposażony w odpowiednie druki zapuka do drzwi naszych mieszkań, a obowiązkiem każdego z nas będzie udzielenie ścisłych i wyczerpujących odpowiedzi na pytania zawarte w formularzach spisowych.

Wszelkich informacji dotyczących spisu na terenie naszego miasta udzieli Państwu Kierownik Biura Spisowego - **Janina Mleczko**, tel. 332 60 25. Wierzę w to, że każdy obywatel, do którego dotrze rachmistrz na terenie naszego miasta, potraktuje sprawę spisu jako swój obowiązek, zrozumie jej powagę i będzie pomocny w jego pomyślnym przebiegu - za co z góry wszystkim mieszkańcom miasta dziękuję.

JAN TURKIEWICZ

GMINNY KOMISARZ SPISOWY

OGŁOSZENIE

Dyrektor Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, ul. Poniatowskiego 2 uprzejmie zawiadamia, że w związku z obchodami 40-lecia Szkoły planowane jest spotkanie absolwentów z dyrektorem, wychowawcami i nauczycielami. Przewidziany termin spotkania 28 maja 2002. Wszyscy chętni proszeni są o kontakt z sekretariatem szkoły do 15 kwietnia 2002 r.

Zespół Szkół Specjalnych
44-120 Pyskowice, Poniatowskiego 2
tel. (0-32) 233-26-51

PODZIĘKOWANIE

W imieniu uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach pragnę wyrazić ogromną wdzięczność Samorządowemu Forum Społeczno-Gospodarczemu w Pyskowicach za organizację balu charytatywnego na rzecz dzieci niepełnosprawnych z Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Dzięki Państwa bezinteresownemu zaangażowaniu i wielkiemu sercu uśmiechnął się los do dzieci potrzebujących wsparcia, opieki i troski. Serdecznie dziękuję za okazaną dobroć.

JADWIGA NANDZIK
DYREKTOR SZKOŁY

Udane ferie

Jak zwykle podczas ferii zimowych nasz Urząd Miejski - Wydział Kultury, Sportu i Spraw Społecznych - zorganizował wiele wycieczek autokarowych dla dzieci i młodzieży pyskowičkih szkół. Byłam opiekunem podczas dwóch wycieczek, których uczestnikami była w przeważającej mierze młodzież dzielnic południowej naszego miasta.

Trasa pierwszej wycieczki (wtorek, 5.02) prowadziła niebieskim szlakiem z Równicy na Orłową (opiekunowie: **M. Jenorowska, E. Uznańska, J. Wyleżalek, G. Bisz**). Była piękna zimowa aura. Słońce świeciło nad naszym szlakiem, gdy szliśmy granią zapadając się czasami w zmrożonym śniegu, wspinając się na górę Orlo-



razem pogoda nie była dla nas łaskawa. Nie zdołaliśmy na początku wycieczki rozpuścić deszczowych chmur. Musieliśmy zrezygnować z przejęcia szlakiem z Mirowa, przez Bobolice do Zdowa, ale nie zrezygnowaliśmy ze zwiedzenia ruin zamku w Mirowie, gdzie zrobiliśmy zdjęcie (młodzież z Parafii Matki



wą. Po zrobieniu pamiątkowych zdjęć na szczycie Orłowej, zielonym szlakiem zeszliśmy do Ustronia Polany. Ponieważ był to stok południowy na bezśnieżnych polanach czuć było wiosnę. Piękna pogoda zachęcała nas też do wjazdu kolejką na Czantorię. Ze szczytu podziwialiśmy panoramę Ustronia i okolic. Pełni wrażeń, posileni pysznymi frytkami w miejscowym minibusie wróciliśmy autokarem do naszego przyjaznego miasta.

Druga wycieczka, również we wtorek (12.02) poprowadziła nas na Szlak Orlich Gniazd w Jurze Krakowsko-Częstochowskiej. Tym

Boskiej Nieustającej Pomocy i opiekunowie ks. **Maciej Górka, A. Kupka, J. Wyleżalek, J. Woźniak, J. Pordzik**). Udaliśmy się do Częstochowy. Tam ksiądz Maciej udzielił nam duchowego wsparcia, a także podziwialiśmy zbiory Zbrojowni i Skarbcza. Potem już piękna słoneczna pogoda towarzyszyła naszej wizycie w częstochowskim Mc Donaldzie. Nasza wycieczka była wyjątkowo rozśpiewana. I co zdarzyło mi się po raz pierwszy, śpiewał z nami nawet pan kierowca.

JANINA WYLEŻALEK

MASZ SERCE - OKAŻ SERCE

Już po raz drugi pragnę podziękować wszystkim, którzy odpowiedzieli na bożonarodzeniowy apel o okazanie serca dla dzieci z Domów Dziecka nr 1 i 2 w Gliwicach. Akcję wspierali mieszkańcy Poniszowic, Toszka, Pyskowice i Gliwice.

Gorąco dziękuję młodzieży Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Pyskovicach, którzy aktywnie i ofiarnie włączyli się do akcji, a szczególnie

Dokończenie na str. 14

KSIĄDZ JAN OD BIEDRONKI

„Nad popularnością jego poezji biedzą się krytycy. Mierzą rymy, ważą słowa”
(M. Kindziuk „Zgoda na świat”)

Dlaczego od Biedronki? Chyba zgodnie z życzeniem księdza **Jana Twardowskiego**, który prosi: "Święty Janie od Krzyża ... rzuć mi malwę i nazwij od Biedronki". Jego mieszkanie jest ich pełne: na wyhaftowanych serwetkach, na wazonie...

Znam wiersze księdza. W moim osobistym rankingu współczesnej poezji, zajmują wysoką pozycję. Zdziwiają cudownie prostymi słowami, poruszają gdy autor wspomina pięcioletnią katechezę dzieci upośledzonych umysłowo: "Bez was święczki gasną - i nie ma żyć dla kogo. Ten od głupich dzieci". Wzruszają, łagodzą emocje, uczą - dalekie od przesadnego dydaktyzmu. Ileż dobrego w tych słowach... Powodowana ciekawością postaci, zamawiam "Zgodę na świat" Mileny Kindziuk. Jest to zapis rozmów autorki z księdzem Twardowskim. Rozmów oscylujących głównie wokół spraw związanych z religią, lecz te sprawy

to także nasze życie powszednie. Szukam odpowiedzi na pytanie: jaki jesteś księże Janie od Biedronki? czym tak bardzo przyciągasz ludzi do siebie?

Zadziwił mnie ksiądz Twardowski. Wiem, że nie mnie pierwszą i nie ostatnią.

Nie uogólniam, lecz postacie duchownych wiążą się dla mnie z pewnym rygiorem słów i czynów. Myślę, iż nikt z nas nie lubi, gdy mówi się - jest właśnie tak i koniec dyskusji. Cierpliwy, przedkłada drugiej osobie swoje racje. Mamy wtedy możliwość wyboru: uznać racje własne, drugiej osoby, czy też po trochu każde. Nie buntujemy się wtedy nad jakąkolwiek formą chociażby lekkiego nacisku. Do tych cierpliwych należy właśnie ksiądz Jan. Tłumaczy, unika słów potępiających drugiego człowieka. Jawi się nam postać, z którą chciałoby się obcować na co dzień, u niego szukać rady w trudnych chwilach. Aktorka **Anna Nehrebecka** tak określa swoje uczucia względem poezji księdza i jego osoby: "Do tej poezji wracam w różnych momentach życia, w dobrych i złych chwilach. Uczą mnie

cudownej ufności i pokory w patrzeniu na świat (...). Gdy znajdę się przy nim, siedzę i milczę, uważnie słuchając tego co powie".

Ksiądz Twardowski wypowiada się w "Zgodzie..." na różne tematy, które noszą wspólny mianownik - życie. Jest więc mowa o cierpieniu, buncie, miłości. "Bo miłość tak naprawdę też jest pokorą. Wymaga służenia komuś bliższemu, czuwania przy nim, wyrzeczeń dla jego dobra".

Możemy sobie życzyć, by w naszym życiu towarzyszyło nam tyle cierpliwości, miłości, skromności i wspaniałego humoru: "Zdarzyło się, że recenzenci omawiając moje wiersze pisali o dialektyce, Pascalu, Heraklicie, Heglu - mówi ksiądz Twardowski. - Przeraziłem się. Otworzyłem tom moich wierszy. Przeczytałem: "polna myszka siedzi sobie, konfesjonat ząbkim skrobie", "kto bibulę buchnie, temu łapa spuchnie", "siostra Konsolata, bo kasa i lata" - i uspokoiłem się".

Życzę, by każdy spotkał w jakimś momencie życia swojego księdza Twardowskiego.

KRYSZYNA KWIATEK
DYREKTOR PRZEDSZKOLA NR 3

Dom Dziecka Nr 1
ul. Toszecka 13a
44-100 Gliwice
tel. (0-32) 231 46 22
e-mail: info@ddz1.gliwice.pl
Internet: www.ddz1.gliwice.pl
Bank CPK i Oddział Gliwice Nr konta 10501285-0202114716

Dyrektor
Ogniska Pracy Pozaszkolnej
Ul. Szerzyców Bytomskich 3
44-120 Pyskowice

Prześlaliśmy się wam, to zawsze
aktualny adres oddziału
zapraszamy i prosimy o rękę
Pozostali sm. gdy nie powołał nas
dotyż przy nich w godzinie pomocy

Dyrekcja Domu Dziecka Nr 1 w Gliwicach serdecznie dziękuje za
przekazanie dla naszych dzieci słoży i masek.
Znalazły się one pod choinką i sprawiły dzieciom wiele radości.

DYREKTOR
Kryszyzna Kwiatek

BYĆ KOBIETĄ!

*„Ufaj sobie. Myśl o sobie. Działaj dla siebie.
Mów dla siebie. Bądź sobą. Imitacja to samobójstwo”.*

Marva Collins

Obraz I:

nakreślony przez Małgorzatę Domagalik w książce - "Siostrzane uczucia"

Wersja pesymistyczna

"Dlaczego tak naprawdę obchodzi nas, co myślą o nas inni? Dlaczego żyjemy według ich wyobrażeń, mimo że wcale takie nie jesteśmy? Poddajemy się bez-

wolnie presji i wcielamy w postaci, które z nami samymi nie mają nic wspólnego. Wielu z nas wydaje się, że dopiero tak "zaranżowane" przez innych będziemy idealne. Godne podziwu, sympatii i powszechnej akceptacji. Tłumimy więc w sobie każdy przejaw tego, co w nas prawdziwe. Bardzo prędko nasze codzienne życie zaczyna przypominać taniec schizofreniczki (...).

KOLEJNE KONKURSY ROZWIĄZANE...



Już po raz trzeci zorganizowany przez Ognisko Pracy Pozaszkolnej - tym razem przy współdziałaniu Miejskiej Biblioteki Publicznej w Pyskovicach - konkurs bożonarodzeniowy na "Najpiękniejszą kartkę Świąteczną", cieszył się ogromnym powodzeniem wśród dzieci przedszkolnych i młodzieży szkolnej naszego miasta.

Wszystkim uczestnikom i wykonawcom prac należą się ogromne słowa pochwały. Kartki wykonane wieloma technikami. Są kolorowe, wesołe i bardzo piękne. Wszystkie możemy podziwiać w oknach Miejskiej Biblioteki Publicznej. Największą pulę nagród otrzymały dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 6 i 4, Zespołu Szkół Specjalnych, Przedszkola nr 2 i 4.

Nikt z przybyłych na uroczystość wręczania nagród w dn. 23.01.02 r. nie wyszedł bez nagrody.

A było to możliwe dzięki sponsoringowi ze strony pana **Aleksandra Cichorza**, który wsparł

nasz konkurs wieloma dodatkowymi nagrodami.

W oknach biblioteki możemy podziwiać także prace dzieci z sekcji komputerowych przy SP nr 4 i GM nr 2. Ich kartki świąteczne wykonane komputerowo, to pokaz wysokich umiejętności wykonawców w pracy z komputerem.

W dn. 25.01.2002 r. odbył się w MOK-u w Pyskovicach III Wojewódzki Przegląd Zespołów Szopkowych. Jury przeglądu przyznało II miejsce dla koła "Żywego słowa" OPP działającego pod kierunkiem pani **G. Bisz** przy SP nr 5.

Przedstawienie pt. "Cud nowego narodzenia" zostało przygotowane przy współdziałaniu pani **G. Bujary** a oprawę muzyczną przygotowała pani **J. Wyleżalek**.

Przedstawienie jasełkowe zostało następnie zaprezentowane pensjonariuszom Domu Pomocy Społecznej w Łubiu w dniu 30.01.2002 r.

EWA ŚJAK

Niemal od urodzenia nakłada się nam na twarz jakieś maski, pod którymi w rzeczywistości kryje się ktoś inny. Zmieniamy je automatycznie w zależności od pory życia i tego, w jakim akurat "przedstawieniu" występujemy: romansie, komedii, melodramacie czy tragedii. Ani się obejrzymy, a już stajemy się kolekcjonerkami masek. Bywa, że tandetnych, ale i w swoim zakłamaniu bardzo wyrafinowanych. No cóż, tak naprawdę dawno już rzuciłybyśmy to wszystko precz, ale z kim wówczas spędzimy wakacje, z kim pójdziemy na rodzinny obiad? Nie, nie damy innym tej satysfakcji. Niech nie myślą, że znowu nam się nie udało, że znowu źle wybrałyśmy".

Wersja optymistyczna

"Zauważyłam, że odkąd zaczęłam wypowiadać własne sądy, wokół mnie nie tylko nie opustoszało, ale wręcz przeciwnie, przybyło ludzi. Częściej zadzwonił ktoś z pytaniem, co o tym czy o czymś innym sądzę. Zawsze wtedy dodaję, że to jest moje zdanie (...). Dawniej nieźle mnie wkurzały mądralińskie, takie jak ja teraz, ze swoim "wszystkowiedzeniem". Co ona się tak popisuje - myślałam w duchu (...) A gdzieś tam pewnie podświadomie zazdrościłam jej, że ma odwagę być sobą. Zaczynam coraz bardziej lubić siebie za to, że mam własne zdanie, że mam odwagę wypowiadać na głos własne opinie, nawet jeśli innym wydają się głupie albo szokujące".

Obraz II

proza życia codziennego

Zerkasz na zegar - niestety, to już najwyższa pora wyciągnąć nóżki z ciepłej pościeli. Cudownie byłoby pospać jeszcze godzinę. Przysiadasz nad parującą kawą. Kofeino zadziałaj. Włączone radio wylewa potok informacji. Wojny, recesja, dziura budżetowa...

To się nazywa poranne ładowanie dobrej energii - myślisz z ironią. Być rozdrażnionym od rana to fatalny stan, chyba biomed jest niekorzystny, a może...

Nie ma już czasu rozmyślać

nad "może", zegar jest nieubлагany. Patrzysz na śpiące dzieci. Cudowny obrazek ze stopką wysuniętą poza kołdrę, buzie, które przypominają malowane przez Wyspiańskiego śpiące dzieci. Rytuał budzenia: buźka, kochani wstawajcie, bo spóźnię się do pracy. W odezwie słyszysz płaczliwy protest - maaaaamm-mooo!, jeszcze nie! Co to znaczy ubrać poza kołdrę, buzie przedszkolnym wiedzą ci, którzy tego dokonują. Wreszcie wychodzimy. Mroźne powietrze zapiera ci dech. Dzieci szybciej, autobus!! W PKS-sie swojski tłok, jak zwykle o tej porze. Autobus wlecze się niemilosiernie. Zypieszysz kroku, lepiej by szef cię widział przed godziną rozpoczęcia pracy, aniżeli po. Mocna herbata zaostza zmysły. Przelatuje informacyjno-płotka o przygotowywanej redukcji. Żołądek wiąże ci się w supeł. Tylko nie to. Masz jeszcze tyle lat do emerytury, małe dzieci, męza dorabiającego na czarno. Stukasz w klawiaturę komputera, bołą oczy. Najważniejsze, by dzieci nie zachorowały. Czy oni na pewno zamykają okna w tym przedszkolu? Myślisz co ugotować. Ileż byś dała, by mieć taką cudowną babcię jak Jola. Wracasz - obiad na stole. O cudowne marzenia! Powroty w tym samym ścisku. Szybko obiad. Za chwilę pozmywam. Chwileńka oddechu na fotelu. Nie potrafisz, opanować znużenia, powieki same opadają. "Mamo poczytaj mi..." - "za chwilę Aniu..."

Obraz III

rzecz o kobiecie ustami księdza Twardowskiego

Są inne. Zupełnie inne od mężczyzn. Mają odmienną wrażliwość, doznania, inną duchowość. Jest to zresztą chyba powszechnie znany lęk. Myślę, że występuje także u kobiet, które w pewnym sensie boją się mężczyzn, prawda?

Wszystkim Ewom, znajomym i nieznanym z bukietem serdeczności...

KRYSTYNA KWIATEK
DYREKTOR PRZEDSZKOLA NR 3

Ja w sprawie albumu...

Wszelkie pozostałości różnych przejawów życia i działań człowieka to dzieje historyczne. Zapisane i utrwalone procesy dziejów są wtedy odpowiednie, kiedy opierają swoje ustalenia na rozległych podstawach materiałowo-faktograficznych, bo sensem historii jest uczcie prawdy.

Staraniem **Władysława Macowicza, Adama Łanowego, Norberta Kozioła i Piotra Denisiewicza**, w listopadzie 2001 roku, został wydany album zatytułowany "Pyskowice na starych widokówkach", który stanowi cząstkę historii architektonicznej naszego miasta z lat 1879-1942.

Zdaniem moim album jest starannie opracowany i wydany profesjonalnie. Przetłumaczony na języki: francuski, angielski i niemiecki, sędzę, że z zamiarem rozprowadzenia go poza granice naszego kraju. Jeśli tak, to może warto było przetłumaczyć także na język naszych sąsiadów wschodnich?

Zastanawia mnie, a także innych mieszkańców naszego miasta to, że w albumie utrwalono widokówki tylko z lat 1879-1942, a nie umieszczono widokówek - zdjęć z lat wojny i okresu powojennego. Jeżeli poprzez album chcemy propagować nasze miasto także i za granicą, to spełni on swoją rolę dopiero wtedy, kiedy będzie zawierał także fotosy z lat powojennych. W takim materiale nie powinno się, a wręcz nie wolno przedstawiać historii wybiórczo.

Album uzupełniony w widokówki okresu powojennego mógłby być zatytułowany np. "Pyskowice z okresu przed i po II wojnie światowej". Uważam, że widokówki miasta z lat tego okresu można by zdobyć z mniejszą trudnością, aniżeli te z lat poprzednich. Zresztą autorzy albumu mówią o tym, że widokówki z lat powojennych posiadają. Jeśli tak, to tym bardziej nasuwa się pytanie: co było powodem, że historię Pyskowic dzieli się na dwie części?

Historia naszego miasta nie zamyka się na latach do końca II wojny światowej, jak to zwykło się dziś traktować. Dzieje wojny sprawiły, że Polska odzyskała Ziemię Zachodnią i Północną - to fakt, którego pomijać nie wolno, jest to wprost niegodziwe. Wprawdzie wydawcy albumu nadmieniają w nim, że chcą

w przyszłości wydać drugi, z lat powojennych. Obietnice brzmią pozytywnie, ale liczą się fakty, ponieważ nie uczyniono tego teraz - byłaby to ciągłość historyczna zawarta w jednym zbiorze i w obu wypadkach poszerzyłaby wiedzę o nas samych.

W uprawianej dziś polityce modą stało się pomijanie okresu PRL. Jest to nieelojalność w stosunku do setek tysięcy bohaterskich żołnierzy i partyzantów, którzy walczyli o wolną Polskę, to nieelojalność w stosunku do inteligencji, robotników i chłopów, których w ten sposób chce się pozbawić udziału w odbudowie i rozbudowie kraju.

Spółeczeństwo mieszkające w swoim środowisku i związane z nim patriotyzmem lokalnym, dąży do poznania także historii swoich dziadków i ojców. Ich działalność i czyny są widoczne w naszym mieście na każdym kroku. Przed woj-

ną było to miasteczko niespełna 6-ciotysięczne, a po odbudowie i rozbudowie liczyło ponad 20 tysięcy mieszkańców (lata siedemdziesiąte).

Materiałów do albumu byłoby bardzo wiele ze wzniesionych pięknych i nowoczesnych szkół, przedszkoli, żłobków, ośrodków zdrowia, szpitala, zakładu odzieżowego "Polkon", osiedli bloków mieszkalnych i domków jednorodzinnych, a wszystko otoczone piękną zielenią, która była chlubą naszego miasta.

Do tych tylko niektórych faktów dodam i to, że miasto nasze w latach 60. i 70. zajmowało czołowe miejsca w konkursach czyistości na szczeblu wojewódzkim.

Sądzę, że pocztówki albo zdjęcia z tych budowli jeszcze bardziej upiększyłyby i wzbogaciły omawiany album. Synowie, córki i wnuki oglądaliby taki album z dumą i radością, że dokonali tego ich najbliżsi,

że troszczyli się o swoje miasto i jego mieszkańców, że zwielokrotnili zasoby miasta, które wcześniej zbudowali także Polacy, choć pod rządami niemieckimi.

Historii nie można przedstawiać w sposób selektywny, tym bardziej, że ludzka pamięć jest zawodna i fakty z przeszłości zacierają się w niej dość szybko.

Zadaniem naszym jest przedstawianie historii bez tendencyjności i opartej na faktach, tak, aby zapadła ona głęboko w naszą pamięć, a szczególnie w pamięć młodych pokoleń. Trzeba przedstawiać tragiczne i bolesne wydarzenia, ale także i te, które były zwycięskie, pomyślne i przynoszące sukcesy.

Koniecznym jest, aby poprzez prawdy historyczne uczyć społeczeństwo myślenia w kategoriach szacunku dla historii i państwa, w którym się żyje.

MIECZYŚLAW DOBRZAŃSKI

MOJA ROZMOWA Z MIECIEM DOBRZAŃSKIM W SPRAWIE ALBUMU

Szanowny Mieczysławie

Redakcja "Przeglądu Pyskowskiego" przekazała mi ksero Twojego listu zatytułowanego: "Ja w sprawie albumu". Bardzo ucieszyłem się, że poza gronem osób, które telefonicznie lub listownie przekazały mi swoją ocenę albumu, Ty zdecydowałeś się napisać do "Przeglądu". Cieszę się tym bardziej, bo czyni to człowiek, który w przeszłości był jednym z włodarzy Pyskowic. A teraz wracam do listu, którego treść dzielę na dwie części, na odnoszącą się do wydanego albumu i szeroką teoretyczną.

W odniesieniu do albumu stawiasz zarzut, że zawiera tylko widokówki z lat 1897 - 1942, a nie jest poszerzony o powojenne, że przedstawia historię Pyskowic wybiórczo. Na pytanie - dlaczego uwzględniono tylko widokówki dawne, muszę powiedzieć, że nie jeden rok szukałem sponsorów gotowych sfinansować wydanie albumu. W Pyskowicach chętnych nie znalazłem. Znalezieni poza naszym miastem zastanawiali się nad wielkością wydatku i czy wyłożony pieniądz się zwróci. Ostatecznie zdecydowali, że pierwsza edycja obej-

mie dawne widokówki, których udało się zgromadzić ponad setkę. Zainteresowanie albumem zadecyduje o wydaniu drugiego tomu obejmującego widokówki powojenne. To zamierzenie znalazło potwierdzenie we wstępie.

A o tym, że nie podzielono historii Pyskowic na dwie części świadczy rys historyczny doprowadzony do czasów nam współczesnych. Być może, Mieczysław nie przeczytał dokładnie tekstu skoro wysuwa taki zarzut.

Muszę również przypomnieć, że wydanie albumu poprzedzone zostało wydaniem kalendarzy w latach 1998 i 1999. W pierwszym pokazane zostały widokówki dawne, a w drugim powojenne. Ten drugi wzbogacony został o rys historyczny Pyskowic wydrukowany w języku polskim, francuskim i niemieckim. Z jego dwutysięcznego nakładu sporo dotarło za granicę przekazując tam również powojenną historię Pyskowic. W ten sposób spełnione zostały Twoje oczekiwania jeszcze przed wydaniem albumu. Być może ten kalendarz do Ciebie nie dotarł, jestem gotów egzemplarz Ci przekazać. Zobaczysz wówczas, że w kalen-

darzu jak w albumie historia Pyskowic doprowadzona została do lat współczesnych.

Nawiązując do Twojego stwierdzenia w innym miejscu: "W uprawianej dziś polityce modą stało się pomijanie okresu PRL", muszę powiedzieć, że odnoszę wrażenie, iż nie czytasz różnych numerów "Przeglądu Pyskowskiego", w których bardzo szeroko opisuje dokonania okresu powojennego w Pyskowicach. Ten czas szeroko omawiam, gdy piszę o ludziach zasłużonych dla naszego miasta, a pisałem o Jędrzejowskim, Czarnynodze, Boreckim, Nowaku i o innych. Temu okresowi poświęciłem sporo uwagi kreśląc rys historyczny naszego liceum, gdy świętowało swoje 50-lecie.

W świetle tych kilku faktów nie mogę się zgodzić z kolejnym Twoim stwierdzeniem, jeśli mówimy o Pyskowicach, gdy piszesz: "Historii nie można przedstawiać w sposób selektywny...", bo tego nie czynię.

Jeśli ta garść moich myśli nie przekonuje Cię, to proponuję spotkanie, by przedyskutować i skonfrontować nasze stanowiska.

WŁADYSŁAW MACOWICZ

PODSUMOWANIE SEZONU ŻEGLARSKIEGO

Nadszedł czas na podsumowanie sezonu żeglarskiego. Na pobliskim jeziorze Dzierżno tradycje żeglarskie są bardzo silne. Stare ośrodki się modernizują i obrzeże zbiornika zmienia się na korzyść.

Mało kto wie, ale w "najmłodszym" dzierżańskim ośrodku REM braci Kostempskich, od paru lat powstaje prawdziwa wizytówka naszego miasta. Kostempscy, przy współpracy z klubem "Liga Morska" utworzyli zespół żeglarski, startujący w ogólnopolskich regatach jachtów kabinkowych klasy 730. Jest to w tej chwili najszybciej rozwijająca się i najbardziej prestiżowa klasa regatowa w Polsce, gromadząca w swoich szeregach wielu znanych i utytułowanych zawodników z całej Polski. Laury zdobywa tu m.in. **Robert Janecki** - członek załogi katamaranu "WARTA - Polfarma", uczestnik regat dookoła świata. Zespół REM jest jedynym śląskim zespołem startującym w tej rangi imprezach - i to z niezłym wynikiem! Do startów w tym sezonie załoga REM DECEUNINCK MUSTO Liga Morska wykorzystywała dwa jachty początkowo 3 letni MK Cafe 730 (na którym pyskowicka załoga w ubiegłym sezonie zajęła 5 miejsce w Polsce!) a później kompletnie nowy MAJESTIK 24 RACER zakupiony w maju ubiegłego roku ze środków sponsorów - firmy REM s.j Kostempski - bracia **Aleksander, Henryk i Andrzej Kostempscy** (REM- producent okien i drzwi z PCV i aluminium) oraz poznańskiej firmy DECEU-

NINCK (producent profili do okien i drzwi). Załogę wspiera też w miarę możliwości macierzysty klub zawodników Liga Morska Gliwice pod kierownictwem **Andrzeja Rosickiego**. Wzorem lat ubiegłych pierwsze treningi zespół rozpoczął w kwietniu 2001 r., w prawie nie zmienionym, doświadczonym składzie ze skipperem **Maćkiem Cyłupą**. Od maja do września w praktycznie każdy weekend załoga jachtu DECEUNINCK startowała w regatach w różnych częściach Polski. W sumie nasza załoga zaliczyła 16 startów - trzy razy wygrywając, cztery razy zajmując drugie miejsce, trzy razy zajmując trzecie miejsce i tylko dwa razy plasując się poza pierwszą piątką. W efekcie w ogólnym rankingu klasy 730, pyskowiscy regatowcy zajęli 2 miejsce na 29 sklasyfikowanym załog. Jest to rewelacyjny wynik, biorąc pod uwagę fakt, że w gronie pokonanych zostawili wielu utytułowanych żeglarzy zawodowych, członków kadry i wielokrotnych mistrzów Polski. Ulegli tylko niepokonanemu od wielu lat jednemu z najlepszych żeglarzy regatowych - **Zbigniewowi Kani** z Warszawy. Patrząc wstecz, jest to najlepszy uzyskany wynik przez śląską załogę w żeglarskim rankingu ogólnopolskim od wielu lat, a jeszcze nigdy w rankingu regat jachtów kabinkowych (na przykład klasy 730) żadna śląska załoga nie była tak wysoko. Cieszy fakt, że postępy poczynione w tym sezonie są imponujące. Przypominamy, że dwa lata temu załoga REM DECEU-



NINCK MUSTO zajęła miejsce 13 a w zeszłym roku miejsce 5 - jak widać progresja wyników jest bardzo wyraźna. Taki postęp był wynikiem zgranej załogi i lepszej organizacji zespołu, a co najważniejsze dzięki większemu zaangażowaniu sponsorów. W ciągu sezonu zespół wspierany był przez dodatkowego sponsora w postaci firmy MUSTO - producenta markowej odzieży żeglarskiej i sportowej, która wyposażyła załogę w kompletne ubiory i sprzęt do pływania. W tej chwili zespół jest w trakcie przygotowań do nowego sezonu. Planowany jest zakup nowego, lepszego węglowo-kompozytowego masztu oraz samochodu - busa do transportu załogi i ciągnięcia przyczepy z jachtem. Własny samochód na pewno rozwiąże wiele problemów z transportem (łącznie w ciągu sezonu zespół przejeżdża ok. 20 tys. kilometrów tylko na regaty!).

W tym celu najważniejsze jest zgromadzenie odpowiednich środków finansowych i pozyskanie nowych sponsorów. Miejmy nadzieję, że nasza żeglarska reprezentacja nie będzie miała problemów ze znalezieniem chętnych do współpracy i promocji ogólnopolskiej firmy z naszego regionu. Powinniśmy się cieszyć, że są wśród nas ludzie, którzy nie szczędzą środków na finansowanie podobnych inicjatyw - twórczych i nadających splendoru i kolorytu naszej okolicy. Wielu takich inicjatyw w Pyskovicach nie ma, a kto wie, może jest to najlepszy wynik osiągnięty przez naszych sportowców na arenach ogólnopolskich. Osoby zainteresowane informacjami na temat regat w Polsce i działalności zespołu REM DECEUNINCK MUSTO zapraszamy na stronę internetową www.regaty.com.pl lub jezioro Dzierżno do klubu REM.

ALEKSANDER KOSTEMPSKI

U W A G A PODATNICY PODATKU OD POSIADANIA ŚRODKÓW TRANSPORTOWYCH

Wydział Finansowo-Budżetowy Urzędu Miejskiego
w Pyskovicach informuje

Druki WT-1 dot. Wykazu środków transportowych
(ciężarowych) można odbierać w pokoju 201 - Kasa UM
lub w pokoju 209 (I piętro)



PRZEWODNIK SAMORZĄDOWY TELEFONY

Biuro Rady Miejskiej	332-60-60
Przewodnicząca Rady Miejskiej	332-60-60
Wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej	332-60-60
Urząd Miejski - Sekretariat	332-60-00
Burmistrz Miasta	332-60-00
Z-cy Burmistrza Miasta	332-60-00
Sekretarz Miasta	332-60-58
Skarbnik Miasta	332-60-32
Ośrodek Pomocy Społecznej	233-23-55
Miejska Biblioteka Publiczna	233-24-75
Miejski Żłobek Integracyjny	233-27-17
Miejski Ośrodek Kultury	233-25-34
Zespół Obsługi Placówek Oświatowych	332-60-40
MZBM	233-32-60
MPGK	233-98-09
Zespół Szkół Specjalnych	233-26-51
Gimnazjum Nr 1	233-26-85
Gimnazjum Nr 2	333-18-24
Szkoła Podstawowa Nr 4	233-20-10
Szkoła Podstawowa Nr 5	233-32-48
Szkoła Podstawowa Nr 6	233-23-17
Przedszkole Miejskie Nr 1	233-25-80
Przedszkole Miejskie Nr 2	233-27-51
Przedszkole Miejskie Nr 3	233-27-43
Przedszkole Miejskie Nr 4	233-22-15
Przedszkole Miejskie Nr 5	233-24-38
Konsultacyjny Punkt Pomocy Rodzinie	233-35-10

POGOTOWIA:

Policja	997 lub 233-29-97
Ratunkowe	999 lub 233-29-98
Gazowe	992 lub 233-26-42
Straż Pożarna	998 lub 233-22-20 608-402-998
Straż Miejska	986 lub 332-60-06 501-410-258
Wodno-Kanalizacyjne	233-20-26
Szpital Powiatowy	233-24-24
Pomoc Drogowa	233-32-44
Stacja Opieki „Caritas”	233-27-78

APTEKI:

„Dobra”, ul. Wojska Polskiego 10	233-22-82
„Centralna”, ul. Armii Krajowej 20	233-25-67
„Galena”, ul. Sikorskiego 23	233-25-00
„Pod Różą”, ul. Armii Krajowej 28	233-87-28
„Leśna”, ul. Wojska Polskiego 25	233-23-18
„Remedium”, ul. Paderewskiego 11	233-28-09

60 ROCZNICA POWSTANIA ARMII KRAJOWEJ

14 lutego minęło 60 lat od wejścia w życie rozkazu Wodza Naczelnego generała Władysława Sikorskiego powołującego Armię Krajową, jako siłę zbrojną na terenie okupowanego kraju. Z tej okazji nielicznie już żyjącym w naszym mieście byłym żołnierzom Armii Krajowej władze Pyskowic dziękują za ich wkład w walkę o wolną Polskę i życzą dużo dobrego zdrowia oraz długich lat życia, a redakcja "Przeglądu Pyskowickiego" dla przypomnienia owych minionych lat drukuje poniższy wiersz:

Armia Krajowa
Historia wspaniałych dni nie może być zapomniana
Historia 60 walek i poświęceń
Historia moją wiarą i poświęceniem
My Armii Krajowej żołnierze

*Między pod ziemią i w powietrzu
Jakiś podziemny ruch
Tętno i chłoby
My Armii Krajowej żołnierze*

*Nie żałujcie nam Weimarców wstąpił w kiel
Był mi Polakiem i Polakiem
Walczyliśmy z hitlerem przez długie
My Armii Krajowej żołnierze*

*Bez odzianek, zimno i wiatr bez odzianek
Tętno i chłoby
Walczyliśmy z hitlerem za wolność i lud
My Armii Krajowej żołnierze*

*Nie podoba mi się słowo nie płacim nagry
Bo Polacy kochaliśmy wolność
I karzą z ochotą i dła Mię na wolność
My Armii Krajowej żołnierze*

*Jeszcze nam życie zabrano na łup
Kamień i nam i nam i nam
Kamień i nam i nam i nam
My Armii Krajowej żołnierze*

* * *

Edmund
Olszakiewicz

O G Ł O S Z E N I A

► Mam dziecko, które porusza się na wózku inwalidzkim (9 lat). Jestem najemcą mieszkania o powierzchni 46 m² na pierwszym piętrze składającego się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i WC. Jestem osobą chorą i nie mogę dźwigać wózka inwalidzkiego z dzieckiem na pierwsze piętro. W związku z powyższym składam ofertę zamiany tego mieszkania na inne dwupokojowe lub większe na parterze zlokalizowane w okolicy ulic: Szopena, Paderewskiego, Drzymały, Lompy, Strzelców Bytomskich. Nie posiadam żadnych zaległości czynszowych. Osoby zainteresowane zamianą proszę o kontakt telefoniczny. Telefon: 333-26-23.

► W dniu 12 grudnia 2001 roku zawiązał się Komitet Organizacyjny „Balu Absolwentów 1993-2001” Zespołu Szkół im. M. Konopnickiej w Pyskowicach.

Wszystkich zainteresowanych pracą w Komitecie oraz udziałem w balu prosimy o kontakt pod nr telefonu 233-25-96 (ZS im. M. Konopnickiej).

Skład Komitetu: Roman Mirski – Przewodniczący - Dyrektor Szkoły
Tomasz Gawron – Członek
Sebastian Bursakowski-Stanisławski – Członek

► Zgubiono legitymację studencką nr leg. 101 712 Uniwersytetu Wrocławskiego

► PTK Zakład Napraw i Utrzymania Taboru Sp. z o.o. w Pyskowicach-Dzierżnie, ul. Piaskowa 143 oferuje do nieodpłatnego przekazania zakładom pracy i osobom fizycznym wapno pokarbidowe. Informację na temat terminu i możliwości odbioru można uzyskać w dni robocze w godz. 6.00 - 14.00 pod telefonem 305-26-00 i 305-25-99 wew. 55.

Przegląd Pyskowicki – pismo wydawane przez GMINĘ PYSKOWICE
Redaktor Naczelny: ANTONI DREWNIAK Opracowanie techniczne: Piotr Denisiwicz, Zespół: Krystyna Urbańska, Elżbieta Mikoś, Joachim Morys, Krzysztof Lapucha
Adres Redakcji: Urząd Miejski, ul. Strzelców Bytomskich 3, pok. 224, 44-120 Pyskowice, tel. (0-32) 332-60-66
e-mail: ppredda@pyskowice.pl Fax (0-32) 332-60-02. Redakcja nie zwraca nie zamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń i listów. Każdy z autorów bierze odpowiedzialność za prawdziwość faktów podanych w artykułach, informacjach i komunikatach. Nakład 2000 egzemplarzy.
Za wspólną część miesięcznika „Nasze Wieści” odpowiedzialna jest redakcja w składzie: Przemysław Jarasz, Wojciech Cydzik, Rafał Wójcik. Adres redakcji: ul. Kościuszki 1c pok. 301a, 44-100 Gliwice, tel. 232-15-25 wew.111
Skład i druk: Wydawnictwo Kontur, Sośnicowice, tel.: 0-604-458-351
Numer zamknięto: 28 lutego 2002 r.

Co nowego w naszym żłobku?

Żłobek Integracyjny w Pyskowicach jest jedną z niewielu placówek w mieście, gdzie spotykają się dzieci specjalnej troski z dziećmi w normie intelektualnej i zdrowotnej. Jest miejscem wspólnych zabaw, wymiany doświadczeń między rodzicami, ale przede wszystkim miejscem wspólnej nauki i wspomagania rozwoju. Każde z naszych dzieci jest indywidualnością i każde ma inne potrzeby i wymagania. Jak tu pogodzić pracę w tak różnorodnym zespole dziecięcym? Rozwiązanie nasunęło się samo - trzeba stworzyć miejsce, gdzie wszystkie dzieci będą czuły się swobodnie, bezpiecznie, po prostu jak u siebie. Tym miejscem jest nowo utworzona Sala Terapeutyczno-Rehabilitacyjna. Sala spełnia podstawowe funkcje, które pozwolą dziecku harmonijnie się rozwijać:

- odbywają się w niej zajęcia terapeutyczne, relaksacyjne i zabawowe
- oraz rehabilitacja ruchowa dzieci z dysfunkcjami rozwojowymi.

Powstawanie sali rozpoczęło się od przestudiowania literatury fachowej, a także od zwiedzania podobnych miejsc w naszym regionie. Nie zabrakło także konsultacji z lekarzami i innymi specjalistami dziecięcymi.

Ale wystarczy wstępu - zapraszamy do zwiedzania naszej sali. Jej urzą-



ZDJEŃCJA: PIOTR DENISIEWICZ

danie rozpoczęło się od wymiany okien na nowoczesne, plastikowe - zapewniające dobrą wentylację podczas ćwiczeń. Wraz z nimi zostały założone rolety, które zaciemniając dokładnie salę pozwalają na stworzenie ciemnej nocy w środku słonecznego dnia. Podłoga pokryta została miękką wykładziną, na której można wygodnie bawić się i pracować. Sala została wyposażona w różne urządzenia



oświetleniowe mające na celu stymulację wzroku i jego percepcję, ale także stwarzają one odpowiedni nastrój podczas terapii i relaksacji. Na kojący wygląd sali wpływa pastelowy kolor ścian i materacy, kolorowe piłki rehabilitacyjne oraz ulubiona przez dzieci zawieszona pod sufitem moskitiera. Zajęciom w sali terapeutycznej towarzyszy przyjemna dla ucha i duszy muzyka. To piękne miejsce zasługiwało na uroczyste otwarcie w odpowiedniej oprawie. Taka właśnie uroczystość odbyła się dnia ósmego lutego. Wszyscy zaproszeni goście stawili się w komplecie. Na otwarcie przybyły władze miasta: burmistrz Jan Turkiewicz, wiceburmistrzowie Krystian Pluta i Wacław Kęska, przewodnicząca Rady Miejskiej Jolanta Drozd oraz sekretarz miasta Wiesław Rejman. Z Gliwic przybyły dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, **Barbara Terlecka-Kubicus** oraz doktor **Anna Franek**, wicedyrektor Górnośląskiego Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego. Nie mogło zabraknąć lekarzy pediatrów, doktor **Marii Awramienko**, która od dłuższego czasu wspomaga finansowo nasz oddział rehabilitacyjny oraz doktor **Anny Czogały**, leczącej naszych wychowanków. Listę gości dopełnili sponsorzy - **Ireneusz Klimaszewski**, **Stanisław Sofiński** oraz niestety nie przybyły, ale obecny duchem, bioenergoterapeuta **Józef Słonecki**.

niej wzięli zaproszeni goście. Proszę mi wierzyć - ćwiczyli z takim samym, jeśli nie większym zaangażowaniem niż dzieci! Każdy z przybyłych gości zadeklarował chęć pozostania w naszej sali jak najdłużej i wierzę, że myśleli tak naprawdę! Dzieci przebywające w żłobku integracyjnym mają tę możliwość na co dzień. Bardzo lubią bawić się i ćwiczyć w nowo otwartej sali. Dzieci nadbuduldrwie wyciszają się, zahamowane - pobudzają. Każde z nich wynosi coś pozytywnego z zajęć terapeutyczno-rehabilitacyjnych. A my - zatrudnieni tam specjaliści możemy współpracować nad optymalizacją rozwoju naszych podopiecznych. W zajęciach biorą udział nie tylko dzieci specjalnej troski, ale także dzieci z pozostałych oddziałów żłobka. Przecież już na tym etapie uczyć się one pomagają dzieciom innym niż oni sami.

W naszym żłobku nie prowadzimy "dni otwartych", zapraszamy chętnych cały tydzień. Zawsze znajdziemy czas na rozmowę i zwiedzanie placówki. Wiemy, że już dziś możemy dużo zaoferować, a na pewno nie przestaniemy szukać nowych metod i rozwiązań. Mammy głowy pełne marzeń, które zamieniamy na konkretne sposoby niesienia wykwalifikowanej opieki i terapii. A więc - do zobaczenia!

AGNIESZKA SKUBAŁA
PEDAGOGKA SPECJALNA

Masz serce - okaż serce

Dokończenie ze str. 9

uczniom **Grzegorzowi Gruszcze** i **Tomkowi Obruśnikowi**, dzięki którym dokonano zbiórki darów w Poniszowicach i Toszku. Na apel odpowiedzieli także uczniowie Gimnazjum nr 7 i SP nr 35 przy Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 4 w Gliwicach - kl. 1d, 1h, 1e, 3b, 3c, 3i, 3j (gimnazjum) oraz 6a i 6b (szkoły podstawowej). Nie jestem w stanie wymienić wszystkich ofiarodawców - większość z nich pozostała anonimowymi. Otrzymaliśmy ogrom darów - słodyczy, maskotek, ubrań. **DZIĘKUJĘ.**

EWA ŚLIJAK
DYREKTOR OGNISKA PRACY
POZASZKOLNEJ W PYSKOWICACH

DOM DZIECKA NR 2
44-100 Gliwice
ul. Zagajnika (dawny 79)
tel. (032) 2546257

Gliwice, dnia 11.01.2002r.

Dyrektor
Ogniska Pracy Pozaszkolnej
w Pyskowicach
mgr Ewa Ślijak

Dzieci, Wychowawcy oraz Dyrektor
Domu Dziecka Nr 2 w Gliwicach, składają Pani serdecznie
podziękowania za okazane serce, otwartość na potrzeby
drugiego człowieka, oraz za świąteczną niespodziankę dla dzieci
w postaci odzieży, zabawek oraz słodyczy. Przeprowadzona
przez Panią akcja "Masz serce - okaż serce" pomogła nam
wypożyczyć dzieciaki w zimową odzież, na którą coraz trudniej
znaleźć środki w naszym skromnym budżecie. W imieniu dzieci
oraz własnym, bardzo dziękujemy i polecamy się pamięci.
Z poważaniem

DYREKTOR
Domu Dziecka nr 2 w Gliwicach
E. Ślijak
mgr Magdalena 1037703

MOK - WIEŚCI kulturalne

BIULETYN INFORMACYJNY

LUTY 2002

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

„FERIE JUŻ ZA NAMI ...”



W myśl hasła „W Ferie co roku, gnamy do MOK-u” już po raz kolejny Ośrodek Kultury przeżył prawdziwe obłożenie. Bajki i baśnie, konkursy zręcznościowe i manualne, gry i zabawy sportowe oraz salon gier planszowych przyciągnęły spore rzesze małych i dużych wielbicieli dobrej zabawy.

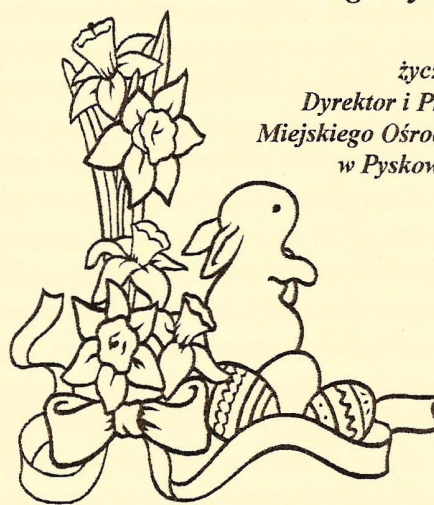
Każde dziecko otrzymało kartę uczestnictwa, na którą zbierało kolorowe punkty za obecność i konkursowe prace. Ale na tym nie koniec!

„Artystyczne popołudniówki”, podczas których każdy mógł sprawdzić swój talent np. w plastyce, kabarecie, śpiewie, teatrze, jak również tańcu znalazły wielu miłośników.

W soboty wyjeżdżaliśmy na wycieczki do Rura Parku w Chorzowie. Tam dzieci mogły szaleć na zjeżdżalniach, kąpać się w suchych basenach, jak również poczuć dreszczyk emocji lotu helikopterem i samolotem. Kiedy już wróciły na ziemię, czekały ich kolejne atrakcje - karnawałowy bal przebierańców, podczas którego dzieci przemieniały się w duchy, czarodziejów, wróżki, biedroneczki, myszki, pajęczki, kotki, żabki, supermenów i władców ciemności. Wszystko to za sprawą oryginalnych makijaży i kostiumów jakie przygotowali organizatorzy Rodzinnego Parku Rozrywki w Chorzowie. Niemniejszą atrakcją była zabawa w prawdziwych kucharzy. Mali Pyskowiczanie własnoręcznie formowali ciasteczka o różnorodnych kształtach. Były tam bowiem słoniki, ptaszki, pieski, kacuszki, kurczaki, choinki, serduszka, kwiatki, księżycy, gwiazdeczki i wiele, wiele innych fantastycznych foremek. Na tym nie koniec atrakcji. Cały swój kucharski dorobek po upieczeniu, mogły po prostu zjeść. Ich uśmiechnięte buźki były pełne zachwytu (szczególnie podczas zajadania) z wykonanych własnoręcznie cukierniczych „arcydzieł”.

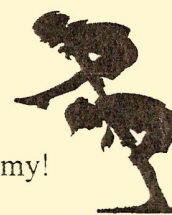
*Zdrowych i spokojnych
Świąt Wielkanocnych,
smacznego jajka
i mokrego dyngusa*

*życzą
Dyrektor i Pracownicy
Miejskiego Ośrodka Kultury
w Pyskowicach*



Ostatni dzień ferii .Wielki Finał. Podliczanie zdobytych punktów. Wręczenie nagród.

Mistrza „Ferii Zimowych 2002” w kategorii wiekowej do lat 6 przyznano **Patrycji i Mateuszowi Kowalcukom**, wśród 7-latków mistrzynią została **Patrycja Przewoźna**, wśród 8-latków – **Agnieszka Olkiewicz**. Najwięcej punktów wśród 9-latków zgromadzili **Justyna Kowalczuk i Gracjan Świątek**, 10-letnim mistrzem został **Stasiu Bernat**, 11-letnią mistrzynią **Magdalena Daskocz**, wśród 12-latków zwyciężyły **Monika Banaś i Dobromiła Nocula**. W kategorii powyżej 12 lat mistrzynią została **Justyna Kurowska** (lat 14), która zgromadziła również największą ilość punktów i została mianowana **Super Mistrzynią „Ferii Zimowych 2002”**.
Wszystkim raz jeszcze gratulujemy!
Do zobaczenia za rok!



(M.J)



„Pastorałka Anioła z Betlejem”

Dnia 27 stycznia 2002r. w Sali Widowiskowej Miejskiego Ośrodka Kultury w Pyskowicach odbyła się premiera musicalu „**Pastorałka Anioła z Betlejem**”. Musical, w wykonaniu młodzieży z Gimnazjum nr 7 w Gliwicach, w całości wyreżyserował i opatrzył scenariuszem ksiądz **Adam Spałek**, z parafii św. Bartłomieja w Gliwicach. Spektakl przedstawiał historię Maryi, Józefa i narodzin malutkiego dzieciątka o imieniu Jezus. Spektakl odbiegał od tradycyjnego przedstawienia jasełkowego, lecz główny wątek pozostał bez zmian.

Nie było to jednak zwykłe przedstawienie zapisanego wcześniej tekstu. Główna rola przypadła narratorowi, którym był Anioł. Chcąc opowiedzieć wszystkim o "betlejemskim" wydarzeniu postanowił sam zostać reżyserem i przy pomocy swoich pomocników opowiedzieć całą historię od początku.

Na scenie pojawiły się kolejno: Maryja, Józef, trzej Królowie, Herod i pastuszkowie. Wszystko to przeplecione niepowtarzalnymi aranżacjami tradycyjnych kolęd i pastorałek wspaniale wykonanych przez solistów i chór młodzieży, nadały musicalowi wyjątkowy charakter. Do tego dochodziła dynamiczna choreografia, pulsujące światła oraz skromna acz wymowna scenografia. Musical zagrany został w sposób bardzo oryginalny. Przepiękna pastorałka w wykonaniu samego reżysera musicalu, ks. Adama Spałka postawiła przysłowiową kropkę nad „i”.

Nieustające brawa, wypełniającej po brzegi widowni publiczności, świadczyły o sukcesie muzycznego spektaklu. Dowodzi to o ogromnej popularności młodych aktorów występujących w Pyskowicach już nie po raz pierwszy, jak również popularności samego reżysera księdza Adama Spałka. (AS)

Gratulujemy
i dziękujemy



III Wojewódzki Przegląd Zespołów Szopkowych

Tradycji stało się zadość. Po raz kolejny w murach Pyskowskiego Ośrodka Kultury zabrzmiały bożonarodzeniowe kolędy i pastorałki. Miejski Ośrodek Kultury w Pyskowicach już po raz trzeci zorganizował **Wojewódzki Przegląd Zespołów Szopkowych**. Do rywalizacji o „**Złotą Szopkę**” zgłosiło się 9 kołędniczych zespołów reprezentujących: Rudziniec, Rudno, Kopienicę, Bytom i Brynek. Pyskowice reprezentowały Szkoły Podstawowe nr 4 i nr 5, Zespół Szkół Specjalnych oraz Ognisko Pracy Pozaszkolnej przy SP 5.

Jury III Wojewódzkiego Przeglądu Zespołów Szopkowych miało twarde orzechy do zgryzienia. Wszystkie zespoły zaprezentowały bardzo oryginalne programy. Poziom występów był bardzo wysoki. Jury przyznało:

I miejsce – Zespół ze Szkoły Podstawowej w Rudnie,

II miejsce – Świetlica Środowiskowa im Św. Elżbiety w Bytomiu „Koło Żywego Słowa” OPP przy SP nr 5 w Pyskowicach,

III miejsce – Zespół „Złote Głoski” ze Szkoły Podstawowej w Kopienicy.

Ponadto Jury przyznało **Wyróżnienie** dla Zespołu Dziecięcego z Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach.

Uwieńczeniem Przeglądu był musical pt.: „**Pastorałka Anioła z Betlejem**” w reżyserii księdza Adama Spałka i wykonaniu młodych aktorów z Gimnazjum nr 7 w Gliwicach, o którym piszemy obok.

(S.C.)

„TYLKO MIŁOŚĆ WARIATKA TA SAMA”



„Nie żył ten,
kto nie kochał
i nie znał miłości”.

[J. Gawiński]

Dzień Świętego Walentego, obchodzony 14 lutego jest dniem szczególnym. Każdy z nas przypomina sobie o jednym z najpiękniejszych uczuć, jakie dane jest nam przeżyć, o ... Miłości. Miłość można interpretować na wiele sposobów i wiele jest rodzajów tego pięknego uczucia.

W tym szczególnym dniu Miejski Ośrodek Kultury w Pyskowicach zaproponował, nie tylko zakochanym Walentynkowy Wieczór pod hasłem „... tylko miłość, wariatka ta sama”.

Blask palących się świec i unoszący się aromat kawy stworzył niezwykle nastrój. Organizatorzy spotkania zatroszczyli się o to, aby pokazać różne twarze tego nadzwyczajnego uczucia.

Wędrówkę po krainie miłości rozpoczęła miłość wesoła, zwariowana i trochę rubaszna – a to za sprawą działającego w Ośrodku Kultury Młodzieżowego Kabaretu „Widelec”, który przygotował mini spektakl pt.: „Raj”. Następnie na scenie pojawili się artyści bytomskiej bohemy: Mirosława Żak i Wiesław Ciecieręga. W ich wykonaniu usłyszeliśmy koncert pełnej nostalgii, poezji śpiewanej. Wiersze o miłości czytali w duecie Barbara Kowalska i Marcin Łaś.

Po wieczorze pełnym refleksji i zadumy, chciałoby się powtórzyć za księdzem Twardowskim:

**„Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą”.**

(SC)

Galeria „PODcień”

Miejskiego Ośrodka Kultury
zaprasza

na wernisaż i otwarcie wystawy malarstwa

pt.: „Zatrzymane w kadrze”

Elżbiety Szmit i Grzegorza Wierbiłowicza

1 marca 2002r. (piątek) godz. 18.00
Wystawę będzie można oglądać do 22 marca 2002r.

BIBLIOTEKA CZŁOWIEKA SUKCESU

„Kara przywództwa”

„W każdej dziedzinie działań ludzkich, ten, kto jest pierwszy, musi ciągle żyć w świetle reflektorów opinii publicznej.

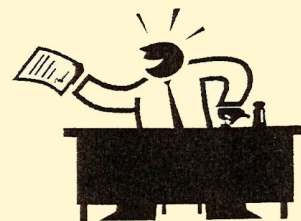
Czy przywództwo przypada człowiekowi, czy produktowi, zawsze pojawiają się naśladownictwo i zazdrość. W sztuce, literaturze, muzyce, przemyśle, nagroda i kara zawsze idą w parze. Nagrodą jest powszechne uznanie; karą jest zawzięte negowanie i umniejszanie.

Gdy czyjeś dzieło staje się wzorcem dla całego świata, staje się ono także celem ataków zazdrośników. Gdyby było ono zaledwie przeciętne, pozostawiano by autora w spokoju – jeśli stworzy on coś wielkopomnego, natychmiast pójda w ruch miliony języków. Zazdrość nie wystawia swego gadziego języka na artystę, który namalował zwyczajny obraz” ...

...„Lider naraża się na ataki, ponieważ jest liderem, a usiłowanie, by mu dorównać, jest tylko dodatkowym tego dowodem. Nie potrafiąc dorównać mu ani go pokonać, naśladowca stara się go zdeprecjonować i zniszczyć – lecz potwierdza jedynie po raz kolejny wyższość tego, czyje miejsce stara się zająć.

Nie ma w tym nic nowego. To stare jak świat i jak ludzkie uczucia – zazdrość, strach, chciwość, ambicja i chęć przewyższania. Lecz wszystko to na nic. Jeśli lider naprawdę przewodzi – to pozostaje liderem. Poeta, malarz czy rzemieślnik o cechach mistrza dzierży swój wieniec laurowy przez wieki. To, co dobre albo wspaniałe, objawia się samo, niezależnie od tego, jak głośno będzie się to negować. To, co zasługuje na przetrwanie – trwa.”

Fragmety z „Poradnika lidera” – autor Zig Zigar



„WAKACYJNE RETROSPEKCJE”

„Opolskie perełki”



Opolskie perełki stały się celem naszej kolejnej wycieczki. Ranek przywitał nas niemal ulewnym deszczem, jednak pełni optymizmu i nadziei, że zaświeci dla nas słońce ruszyliśmy w trasę.

Zamek w Rogowie Opolskim odnaleźliśmy z trudem. Ukryta jakby przed światem, w gęstwinie starego parku, ongiś siedziba Templariuszy, dziś przechowuje rękopisy z których najstarsze pochodzą z XIV wieku, zbiory starodruków, zbiory zabytkowej grafiki i kartografii, w tym prawie komplet map śląskich. Zamek otoczony jest wysokim murem, u podnóża którego roztaczają się rozlewiska. Wysoko na murze tabliczka upamiętniająca powódź 1997 roku. Niewiele brakowało, by ta na pozór spokojna woda zagroziła XIV i XVI wiecznym inkunabułom.

Położony w zabytkowym parku z dala od zgiełku cywilizacji, baśniowy zamek w Mosznej to kolejny punkt na trasie naszej opolskiej wędrówki. Najpierw jednak odwiedzamy znajdującą się nieopodal zamku, stadninę koni. Najbardziej zachwyceni spotkaniem z kucykami, końmi i źrebakami byli najmłodsi nasi turyści. Wracamy do zamku, chwila odpoczynku. W kawiarence podziwiamy rzeźbione schody z sandałowego drzewa, które prowadzą na pokoje sanatoryjne, kiedyś komnaty rodziny von Tiele-Winckler, współwłaścicieli całych połaci „czarnego” i „zielonego” Śląska

Potem spacer po parku stąd można podziwiać zamek w całej jego okazałości. Uwieńczających zamkową budowlę 99 wieżyczek kojarzy się nam zamkiem prosto z bajki Walta Dysneya. Do pełnego zachwyty brakuje nam jedynie wspaniałej słonecznej pogody oraz azalii i rododendronów, które kwitną tu tylko wiosną, zamieniając park w chyba najpiękniejszy w Polsce romantyczny ogród.

Zwiedzając Opolszczyznę nie sposób ominąć Sanktuarium Matki Bożej Loretańskiej w Głogówku. Hrabiemu Jerzemu III Oppersdorff

zawdzięcza się, iż głogówecka kaplica i figura są kopią Domku z Loreto we Włoszech.

Powoli wracamy do domu, po drodze wstępujemy do Rud Raciborskich, by tam zobaczyć Pocysterskie Opactwo. Stary klasztor powoli nabiera blasku. Do klasztoru jakby „przytulony” kościół, świeży, z zewnątrz jakby nowoczesny. Wchodzimy. Panuje półmrok. Niewiadomo skąd rozlega się organowa muzyka. Kiedy wzrok nasz przyswaja się do ciemności spostrzegamy wokół surowe ściany, drewniane ciężko rzeźbione ławy, kamienną podłogę. Odnosi się wrażenie jakby czas zatrzymał się tutaj kilka set lat temu. Niejednemu z nas ciarki przeszły po plecach. Spokojnie bez większych przygód kierujemy się w stronę domu.

Za miesiąc kolejna wyprawa. Tym razem odwiedzimy „Ziemie Żywiecką” (DITT)

„Rodem z Pyskowiec”

wystawa fotografii
wielopokoleniowych rodzin

Miejski Ośrodek Kultury w Pyskowicach zwraca się z prośbą do mieszkańców Pyskowic o udostępnienie starych rodzinnych fotografii. Są one potrzebne celem zorganizowania wystawy pt. „**Rodem z Pyskowiec**”, która miałaby uświetnić **III PYSKOWICKIE DNI RODZINY**.

Za pomoc w realizacji będziemy bardzo wdzięczni. Wszystkie udostępnione zbiory zostaną uhonorowane podziękowaniami. Po zakończeniu wystawy wszelkie zdjęcia zostaną zwrócone.

Zdjęcia w kopertach opatrzonych imieniem, nazwiskiem i adresem prosimy składać w sekretariacie MOK do dnia 29.03.2002r.

Muzyczny Festiwal Rodzin Muzykujących

28 kwietnia 2002r. (niedziela)



Zgłoszenia przyjmuje
Miejski Ośrodek Kultury
w Pyskowicach
do dnia 16 kwietnia 2002r.
Bliższych informacji udziela
sekretariat MOK, tel. 233-25-34

Czar herbacianego dzbanka, czyli

Historia pałacu w Pławniowicach

W deszczowe popołudnia chyba każdy chętnie sięga po filiżankę herbaty. Niektórzy piją ją dla rozgrzewki, jedni w celach leczniczych, a inni rozkoszują się aromatycznym płynem z miłości do... jej nazynia. Już dawno temu zauważono, że piękna oprawa przydaje blasku swojej zawartości, dlatego między innymi powstały misternie malowane serwisy herbaciane, z których picie herbaty to prawdziwa uczta duchowa. I wystarczy wymienić tylko takie nazwy, jak Miśnia, Rosentall, czy nasz rodzimy Bolesławiec, żeby prawdziwego konesera przeszył subtelny dreszczyk emocji. Nielu z nas miało okazję widzieć wyroby tych ośrodków, a co dopiero posiadać je. Tym bardziej interesujące jest to, że całkiem niedaleko nas, w Pławniowicach, znajdował się imponujący zbiór herbacianych serwisów. Był on własnością rodu Ballestremów, rezydującego

w pławniowickim pałacu od roku 1748. Wtedy to Giovanni Battista Angelo Ballestrero di Castellengo poślubił Elżbietę Marię Augustę, córkę Franciszka Wolfganga von Stechow, poprzedniego właściciela tutejszych dóbr. To właśnie ród Ballestremów pozostawił po sobie pławniowicką perelkę architektury historyzującej - trójskrzydłowy pałacyk. Swoją obecną formę zawdzięcza przebudowie w latach 1882-1885, która miała poprzednią budowlę dostosować do pełnienia funkcji siedziby rodowej. Hrabia Franciszek II Ballestrem zlecił wykonanie projektu mistrzowi budowlanemu Konstantynowi Heidenreich z Kopic koło Grodkowa. Nowy pałac wchłonął zabudowę z roku 1737, wzniesioną przez Zygmunta Mikołaja von Görtz (Goerz).

W nowej siedzibie Ballestremowie przebywali do 1945 roku, kiedy to



ówczesny właściciel - hrabia Mikołaj Ballestrem musiał opuścić pałac, uciekając przed Armią Czerwoną. O ile wojna nie zniszczyła obiektu, późniejsze losy znacznie nadwyrężyły jego kondycję. Po stacjonującym tu marszałku Iwanie Koniewie pozostały zdewastowane meble i ogołoczone wnętrza. Zniknęło cenne wyposażenie wraz z niepowtarzalną „kolekcją herbacianą”. A o jej świetności świadczą może choćby fakt, iż te wyjątkowe zbiory mieściła sala nazwana Salą Dzbanków Herbacianych. Obecny właściciel pałacu - diecezja gliwicka, czyni starania zmierzające w kierunku przywrócenia zabytkowym wnętrzom dawnej świetności. Odrestaurowane szafy Sali Dzbanków zapełniają się na nowo wyposażeniem - tym razem darowanymi serwisami. I choć

część własności pałacowej, w postaci kilku serwisów, znajduje się do dziś w muzeum gliwickim, nikt nie są szansę, by zostały one wydobyte z magazynowych zakamarków i choćby wystawione na widok publiczny. Nie mówiąc już o zwrocie kolekcji.

Trwające od jesieni 1993 roku prace konserwatorskie pozwalają podziwiać szereg sal na piętrze z przytulnym gabinetem i salą jadalną, przykrytą stiukowym stropem ozdobionym herbami rodzowymi Ballestremów. Najstarsze skrzydło pałacu mieści dziś między innymi pokoje gościnne. To właśnie w jednym z nich znajdowała się niegdyś pierwotna kaplica pałacowa - dziś niewielka wnęką.

Całkiem niedawno, bo w latach 60-tych istniały jeszcze pewne elementy dawnego wyposażenia pałacu, i to choćby kilkanaście kufrów, w tym część pochodzących z XVIII wieku. Jednym z ciekawszych elementów wyposażenia była średnich rozmiarów skrzynia na kosztowności i dokumenty, tak zwany sepety. Sepety zdobyły sobie taką popularność, jaką teraz cieszyć się zaczynają walizki na kółkach. Żaden szanujący się XVIII - wieczny szlachcic nie ruszał w dalszą podróż bez tego osobliwego kuferka, w razie potrzeby służącego również za stolik (niektóre sepety posiadały pulpity!). Pławniowicki sepety obity był skórą i ozdobnymi okuciami. Niestety nieznane jest obecnie miejsce jego przechowywania.

Wiele podobnych osobliwości mieści pałac, który dla współczesnych kryje w sobie równie wiele tajemnic, co zakamarków. Zachęcamy do odwiedzenia tego urokliwego miejsca, skrytego w zabytkowym założeniu parkowym, któremu wraz z kaplicą pałacową poświęcimy osobny artykuł naszego cyklu.

DAGMARA WÓJCIK

Material zebrany dzięki życzliwości księdza Krystiana Worsba.



**najwięcej
o twoim
mieście
serwisy
lokalne
w połowie
godziny**

6.30 - 11.30
13.30 - 17.30

96.1 FM

**plus
radio**

Starostwo w trakcie przeprowadzki...



W grudniu ubiegłego roku rozpoczęły się przeprowadzki poszczególnych wydziałów Starostwa Powiatowego w Gliwicach do nowych lokali w zakupionym przez powiat gmachu przy ul. Królowej Bony. Oba budynki sąsiadują ze sobą, połączono je nawet wspólnym przejściem.

– Pierwsze, jeszcze w grudniu zeszłego roku przeprowadziło się Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie, które do tej pory „gniotło się” w trzech pokojach. Nie trzeba chyba tłumaczyć, że pracownicy PCPR nierzadko zaliczają bardzo delikatne i osobiste sprawy osób niepełnosprawnych czy potrzebujących, więc odrobina intym-

ności była potrzebna zarówno im jak i ich klientom. Teraz dysponują przestrzeniami i dużymi pokojami. Kolejne wydziały: Zdrowia i Pomocy Społecznej, Techniczny oraz Finansowy przeniosły się do nowej siedziby w styczniu br. – dowiedzieliśmy się w Wydziale Ogólnym Starostwa Powiatowego w Gliwicach.

Kolejne wydziały, starosta i członkowie Zarządu Powiatu zmieniają swoje lokale najprawdopodobniej w drugim kwartale br. W „starym” budynku zostanie na pewno Wydział Geodezji i Gospodarki Gruntami. Numery telefonów poszczególnych wydziałów pozostaną bez zmian.

(JOP)

Na sesji o szkołach

Sporą część styczniowej sesji Rady Powiatu Gliwickiego zajęły sprawy edukacji. Gościem radnych byli dyrektorzy gimnazjów z terenu powiatu oraz członkini Sejmowej Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży - posłanka **Krystyna Szumilas**. Mówiła ona m.in. o raporcie Ministerstwa Edukacji i Sportu dotyczącym szkół zawodowych ponadgimnazjalnych. Wynika z niego, że zwiększył się odsetek młodzieży wybierającej szkoły kończące się maturą, zwłaszcza ogólnokształcące. Podobne wyniki przyniosła ankieta, którą pracownicy poradni psychologiczno-pedagogicznych w Knurowie i Pyskowicach przeprowadzili wśród mieszkających na terenie powiatu gliwickiego uczniów klas drugich gimnazjum i ich rodziców. Odpowiadając na pytania dotyczące wyboru typu szkoły gimnazjalnej, aż 86% uczniów wskazało liceum profilowane, a tylko 14% szkoły zawodowe. Wyniki ankiety uwzględnione zostały przy planowaniu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych, które od 1 września 2002 r. istnieć będą na terenie naszego powiatu.

Zgodnie z uchwałą Rady Powiatu będą to:

- w Knurowie
- I Liceum Profilowane i I Liceum Ogólnokształcące przy ul. 1 Maja 21
- II Liceum Profilowane i II Liceum Ogólnokształcące przy ul. Szpitalnej 29
- III Liceum Profilowane i Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ul. Przemysłowej 14

w Pyskowicach

- Liceum Profilowane, Liceum Ogólnokształcące i Zasadnicza Szkoła Zawodowa przy ul. Kard. St. Wyszyńskiego 37

Nauka w obydwu typach liceów trwać będzie 3 lata i umożliwi uzyskanie świadectwa dojrzałości po zdaniu egzaminu maturalnego. Kształcenie w liceach profilowanych będzie się odbywało w 16 profilach ogólnozawodowych. Osoba kończąca 2-3-letnią zasadniczą szkołę zawodową będzie mogła po zdaniu egzaminu uzyskać dyplom potwierdzający kwalifikacje zawodowe, a także kształcić się dalej w 2-letnich uzupełniających liceach ogólnokształcących lub 3-letnich technicznych uzupełniających.

(EZ)

R E K L A M A M A

BANK DLA CIEBIE!

Bank Spółdzielczy w Gliwicach

Zapraszamy do naszych placówek

Lokaty
Zawsze dobre oprocentowanie

Kredyty
Dla każdego, na każdą okazję

Rachunki
Promocyjne opłaty

Różne rodzaje wiele możliwości

Odsetki płatne z góry!

- indywidualne
- dla firm
- faktoring
- leasing

- indywidualne
- dla przedsiębiorstw
- homebanking
- karty płatnicze

BS Gliwice
ul. Barlickiego 18
tel. 231-72-65

O/BS Ruda Śląska
ul. Hallera 2
tel. 248-70-85

O/BS Pyskowice
pl. Pilsudskiego 4
tel. 233-22-79

O/BS Zabrze
ul. 3-go Maja 10
tel. 271-50-40

O/BS Lubliniec
pl. K.Mańki 10
tel. (034) 353-10-26

O/BS Rudziniec
ul. Gliwicka 29
tel. 230-31-70

O/BS Sośnicowice
Rynek 14
tel. 238-73-75(6)

O/BS Ciasna
ul. Zjednoczenia 15
tel. (034) 353-56-14

F/BS Pilchowice
ul. Damrota 8
tel. 235-64-56

F/BS Gliwice-Labędy
ul. Wolności 1
tel. 234-02-67

F/BS Kalety
ul. Żwirki i Wigury 2
tel. (034) 357-89-46